

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

PIJCIE ZNAKOMITE PIWA OKOCIMSKIE

CZYŻBY ZMIANA NA LEPSZE?

Przez rynki światowe przeszła fala optymizmu. Objęła ona giełdy papierów wartościowych, surowców przemysłu słowych, rynki zbożowe i nawet lekko dotknęła rynku wyrobów gotowych.

Nastroj optymistyczny giełd udzielił się szerokim masom; pieniądź wychodzi ze schowków domowych i zaczyna wracać do banków i kas oszczędności, szuka lokaty w obligacjach, akcjach, a nawet w domach i inwestycjach przemysłu słowych. O stopniu zaufania i optymizmu, jaki zawiadł światem po długim okresie przygnębienia, świadczy między innymi fakt, że ostatnia wewnętrzna pożyczka szwajcarska przesubskrybowana została trzykrotnie, a obrzynie emisje bonów skarbowych i certyfikatów w Stanach Zjednoczonych — aż siedmiokrotnie.

I u nas dała się zauważyć w ostatnich tygodniach pewna poprawa nastrojów. Ożywiły się giełdy, zwiększył się ruch w bankach. Wkłady terminowe w instytucjach pieniężnych osiągnęły dość duży przyrost, a odpływ lokat terminowych został zahamowany. Płynność banków akcyjnych, dzięki mobilizacji środków własnych i odpływowi lokat wykazała zwiększenie. W kasach oszczędności nastąpił dalszy wzrost wkładów wszelkich typów.

Dopływ, względnie powrót lokat do polskich instytucji pieniężnych przedstawia się jednak w stosunku do zagranicy bardzo mizernie, pomimo, że nasze banki i kasy oszczędności w okresie największych perturbacji na światowych rynkach finansowych ani na chwilę się nie zachwiały i w momencie, kiedy zagranicą walały się w gruzy stare, poważne, na dużych podstawach kapitałowych oparte instytucje, u nas popadło w chwilowe trudności zaledwie kilka banków, nie odgrywających poważniejszej roli w życiu gospodarczym kraju.

Gdzie należy szukać przyczyn tak małego ruchu kapitalizacyjnego w Polsce?

Nasuwać się tu dwie główne przyczyny, a mianowicie długotrwały kryzys, który doprowadził do ogólnego zużożenia ludności i unieruchomienie gotówki, zwłaszcza w dolarach i złocie, które spowodowały niewątpliwie okres inflacji.

W okresie stabilizacji złotej objawy chowania po kątach pieniędzy w walutach obcych naogół osłabły, jednakże społeczeństwo, przeszedłszy w swoim czasie silne wstrząsy w dziedzinie miernika wartości-peniądza, stało się bardzo wrażliwe na najbardziej lekkie i małe znaczące podmuchy. Płochliwość ta podsycona była przez spekulatorów, którzy wykorzystywali każdy nadarzający się moment do sprzedawania publiczności dolarów i złota po najwyższych cenach; wycofując się w odpowiedniej chwili. Okresy spekulacyjne, nieczym nieuzasadnionej zwykły powtarzały się po ustawowej i faktycznej stabilizacji złotej kilkakrotnie, ostatnio zaś w lecie ubiegłego roku. W każdym z takich okresów niepoprawni tezauryzatorzy tracili na dolarach, tracili na złocie, ponosili wielkie straty na funkcji i — nie zmagdzel.

Sumy w walutach obcych i złocie, złożone w schowkach domowych, szacowane są dzisiaj na przeszło 100 miljardów dolarów, t. j. na sumę, jak na nasze stosunki, bardzo dużą. Jesliby choć połowa tej sumy wyszła z kufców i wpłynęła do kas bankowych, nastąpiłoby bez wątpienia znaczne ożywienie życia gospodarczego. Banki państwowe i kasy oszczędności mogłyby wydalnie rozszerzyć kredyty długoterminowe, tak potrzebne dla rozwoju poszczególnych

dziedzin życia gospodarczego, banki akcyjne mogłyby powiększyć kredyty krótkoterminowe.

Dopływ kapitałów krajowych do gospodarstwa spowodowałby niewątpliwie większy przyływ kapitałów obcych, które, między innymi, nie przychodzą do nas także i z tej przyczyny, że finansiści zagraniczni, widząc, iż kapitał krajowy nie ma zaufania do własnego ry-

ku, nie kwapią się do lokowania swych kapitałów w Polsce. Dzisiaj, kiedy ruch emisyjny na rynkach światowych zaczyna się ożywiać, nie wolno zaniedbać niczego, aby wykorzystać nadarżające się możliwości.

Wzrost kapitalizacji wewnętrznej i przyływ kredytów zagranicznych pozwoliłyby na rozpoczęcie większych robót inwestycyjnych, co pociągnęłoby za sobą ożywienie we wszystkich gałęziach przemysłu i w konsekwencji odbiłyby się także pomyślnie na rolnictwie i handlu. Spadłaby liczba bezrobotnych, a ilość konsumentów znacznieby wzrosła. Ciulacze „domowi”, oddając pieniądze do instytucji pieniężnych, zyskaliby nie tylko oprocentowanie leżących dotychczas bezrentownie kapitałów, ale osiągnęliby także pośrednio duże korzyści w związku z poprawą ogólnej sytuacji gospodarczej, nie mówiąc już o tem, że odpadłyby im stały czynnik ewentualnych strat na walutach zagranicznych i złocie.

Ciche gromadzenie i uieruchomienie pieniędzy w obcych walutach, wynikłe z braku zaufania, może zmniejszyć usunięcie przeszkód, hamujących kapitalizację oraz wyłożona praca propagandowa. Należy uświadomić społeczeństwo o szkodliwości „zamrażania” gotówki z punktu widzenia ogólnopństwowego i osobistego. Jeżeli zaś chodzi o ludność wiejską, szczególnie nieufną, to trzeba byłoby pracować w kierunku uświadczania jej, że lokata w bankach czy kasach oszczędności daje pełną gwarancję bezpieczeństwa, że lokowanie w walutach obcych jest nonsensem, ponieważ stałość kursu złotego nie nasuwa żadnych wątpliwości. Dla pozyskania wkładów konieczne jest możliwe częste ogłaszanie bilansów i odpowiednie informowanie w przystępnej dla każdego formie o stanie interesów danej instytucji, a w szczególności objaśnianie, na jakie cele powierzane jej kapitały są zużywane. Bardzo ważnym momentem jest przestrzeganie tajemnicy bankowej i zniesienie wszelkich zarządzeń z dziedziny fiskalnej, odstrasżających władców.

Wreszcie należałoby skończyć raz na zawsze z dwuwalutowością. Polska bowiem posiada wciąż jeszcze dwie waluty — własną złotową i dolarową. Szereg umów zawiera się u nas w dolarach, niektóre zakłady zastawnicze udzielają pożyczek w dolarach, mamy pożyczki hipoteczne dolarowe, w bankach istnieją wkłady dolarowe itd. Anomalia ta, która działa demoralizująco na szerokie sfery ludności, winna być jak najprędzej usunięta.

Wszystkie wspomniane wyżej posunięcia przyczynić się mogą w dużej mierze do zmniejszenia tak szkodliwego dla życia gospodarczego uieruchomienia gotówki i przyciągnięcia kapitałów do pracy twórczej.

R..

Pomysłowe tranzakcje „spekulatorów” sowieckich.

Ryga. — W związku z pogarszającą się w Z.S.R.R. sytuacją aprowizacyjną, spekulacja na produktach żywnościowych przybrała ostatnio charakter masowy. Po nieważ sprzedaż produktów na wolnych rynkach została ostatnio wzbroniona i rząd zagroził spekulantom bardzo wysokimi karami, przeto wszystkie tranzakcje dokonywują się potajemnie. Do jakiego stopnia bywają one pomysłowe, świadczy następujący proceder, stosowany obecnie przez spekulatorów w Moskwie. Kupują oni dolary na czarnej giełdzie, na

TABELA

ciąganie loterii na str. 4c.



„Polska jesień” i tym razem nie zawodzi, darząc nas pogodą i uśmiechami słońca. Coraz więcej żółkna liście, w barwach znika zieleń, a przeważa fiolet, aż do intensywnego czerwieni. Tak też ujął artysta uwidoczniony powyżej jesienny pejzaż: „Na skraju lasu”.

Pierwsze powieży jesieni.

Smutku jesieni niczem nie zagłuszę
Choćbym tęsknotę swą naplął jak luk.
Przyszłedt wiatr zimny i zmroził mi duszę,
Stanęłem cicho a rozsiąją drog.

Jeden drogowcaśk mówi mi: „Idź w szczęście!”
Drugi drogowcaśk mówi mi: „Idź w cień!”
Nie dla mnie wybór, bo choćbym grył pięści,
Wiem, że już minął dla mnie złoty dzień.

Jest jeszcze czara ogromna cierpienia,
Która wychylił muszę aż do dna,
A więc bez skargi wchodzę w smugę cienia,
Gdzie szare życie i wleczyta mgła.

A tylko czasem, w drog mych poniewierze,
Gdy rzuce okiem na blask dawnych dni,
Zapiekłą żalostí chwytą moje serce
I tza mi spływa podobna do krwi.

Henryk Zbierzbowski

Czego domaga się rolnictwo od rządu?

Warszawa. — Prezydium związku organizacji rolniczych Rzplitej Polskiej na ostatnim posiedzeniu swem postanowiło zwrócić uwagę władz państwowych na konieczność konsekwentnej akcji w celu obniżenia cen artykułów monopolowych i skartelizowanych, celem dostosowania ich do poziomu cen produktów rolnych. Akcja ta prowadzona w sposób stanowczy i energiczny, powinna jednak w zastosowaniu do poszczególnych artykułów uwzględniać odrębne warunki produkcji danej gałęzi i przemysłu — wpływ, jaki dany przemysł wywiera na inne dziedziny produkcji i jego rolę w całokształcie życia gospodarczego.

Akcja obniżenia cen powinna być przeprowadzona w ten sposób, ażeby obniżyć cen produktów przemysłowych nabywanych przez rolników nie prowadzących równocześnie do żniżki cen surowców przez rolnictwo produkowanych.

W sprawie polityki zbożowej stwierdziliśmy: 1) że ceny zboża i innych produktów rolnych spadły do poziomu, przy którym zredukowane niepomniernie dochody warsztatu rolnego nie dają rolni-

kowi możliwości regularnego płacenia obowiążujących go należności podatkowych, świadczeń społecznych i zobowiązań wobec wierzycieli, 2) że w tych warunkach ogromna większość warsztatów rolnych uwzględniając ich obecne obdłużenie, zamknięcie biejącego rok gospodarczy mniej lub więcej poważnym deficytem, 3) że w konsekwencji nastąpi pogłębienie kryzysu rolnego, dalszy zanik zdolności nabywczej i wyczerpanie finansowej ludności rolniczej — Związek organizacji rolniczych Rzeczypospolitej uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę władzom państwowym na groźne następstwa pauperystycznej wsi dla całokształtu naszego życia gospodarczego i społecznego, na nagłą konieczność zastosowania odpowiednich środków zaradczych, przedewszystkiem zaś na wykonanie postulatów uchwalonych przez konferencję rolniczą w dniach 10 i 11 czerwca b. r. w zakresie polityki zbożowej. Realizacja tych postulatów doprowadziłaby niewątpliwie do podniesienia cen zboża, a tem samem do poprawy obecnej rozpaczyliwej sytuacji.

stępnie nabywają za nie produkty w Torgsinach (magazynach, gdzie sprzedają odbywa się za obcą walutę), poczem odsprzedają je za ruble na wolnym rynku. Wobec dewaluacji waluty sowieckiej; oraz wysokich cen żywności na wolnym rynku, tranzakcje tego rodzaju znakomicie się spekulantom opłacają, jak o tem świadczy następujący przykład. Kurs dolara na czarnej giełdzie wynosi obecnie 42—45 rb. Kilo cukru kosztuje w Torgsinie 30 cnt. Za dolara więc otrzymuje się 3 i 1/2 kg. cukru, który sprzedany następnie na wolnym rynku po cenie 20 rb. za kg., daje w sumie 67 rb. Zysk więc przy takiej transakcji wynosi na jednym dolarze od 22—25 rb.

Rząd sowiecki wie doskonale o tych sztucznych spekulacyjnych, lecz jest wobec nich bezsilny, ludność natomiast jakoby nawet popiera spekulację, ukrywając sprawców przed czujnym okiem władz.

OSTRZEŻENIE.

Podpisane stowarzyszenia i związki oświadczają, że opublikowana przez Elektrownię w Częstochowie „blokowa taryfa“ w niczem nie zadowala słusznych żądań ludności. Wobec tego wzywają swych członków, jak i cały ogół konsumentów do niepodpisywania nowych umów. Ten, kto podpisze nową umowę z Elektrownią, zdany jest na jej łaskę i niełaskę, gdyż w umowie znajdują się nowe zobowiązania mogące narazić konsumenta na wielkie straty pieniężne. Nowa taryfa jest tak obliczona, że żaden obywatel nie będzie w stanie korzystać z ulgowych stawek. Stowarzyszenia i związki opracują w najbliższych dniach wspólnie z Zarządem ZAPE dalszą taktykę walki o tani prąd, która w krótkim czasie zmusi Elektrownię do zasadniczej zmiany stanowiska.

Podpisane stowarzyszenia i związki zapraszają pełnomocników nast. organizacji: stow. przemyślowców i kupców, stow. kupców polskich, stow. drobnych kupców żyd., Związek pań domu, stow. właścicieli nieruchomości, stow. nieruchomości chrześc., stow. zarządców nieruchomości miejskich, poczt. kolejowych, samorządowych, związki zaw. przez myślny papier, metalowców, chemicznego, związek zaw. gastr., hotelowy, związek zaw. służby domowej, związek zaw. naucz. szkół średn., i powsz., stow. dewocjon., kolo właśc. aptek, związek adwokatów, związek pracown. kasy chorych, związek inwalidów, rezerwistów, powstańców górnośl., Półw., PPS CKW., prezydium BB WR., Radę klasową zw. za, Radę okręg. chrz. zw. za, zaw., związki felczerów, dentystów i akuserek, stow. Rodziny Policji, — do zebrania się we wtorek dn. 4.X.1932 o godz. 20-jej w lokalu ZAPE, Alėja 9, a to celem omówienia dalszej taktyki w walce o tani prąd.

Zarząd ZAPE, Okręgowe Tow. Rzemieślnicze, Centralny Związek Rzem. Żyd., Stow. Lokatorów, Korporacja Inst. Elektr., Stow. Wzrost. Urzędniców, Skarb., Zw. Zaw. Farmaceut., Pracowników, Zw. Zaw. Lekarzy Obw. Częstochowskiego, Zw. Zaw. Podofic. rezerwy, Stow. Emerytów, Stow. Drobnych kupców chrześc., Stow. Stanu Średniego (reprezentacja razem 5400 czynnych czł.) Częstochowa dn. 29.9.32.

PRZEZ NIEBIESKIE

OKULARY. : : : :

Nareszcie Rząd nasz pod naciskiem opinii publicznej i niemilkających głosów prasy wszystkich odcieni i kierunków, obniżył ceny na swe artykuły monopolowe. Stosownie też do naszych zwyczajów, że każde ważniejsze wydarzenie, czy to rodzinne, czy społeczne czy też towarzyskie, muszą, a lub powinny być „obławiane“, otrzymaliśmy więc najpierw pokazną zniżkę na tę naszą kochaną i rodzimą mono-polkę, bez której, jak mi oświadczył jeden z jej licznych wielbielców, życie ludzkie byłoby o wiele mniej urozmaicone.

Za zniżką ceny młodej wódki mają być obniżone ceny wyrobów monopolu tytoniowego, lecz do opóźnienia tej ważnej dla pałacy sprawy przyczyniły się podobno zrodzone w ostatniej chwili releksje niektórych dygnitarzy monopolowych, czy wobec wielkiej rozpiętości cen i gatunków od „Złotej pani“ do „Wan dy“ potrzebna jest wogóle zniżka cen na te artykuły dymofolkowe.

Tymczasem nim nowa transza zapowiedzianej zniżki cen na żelazo, cement, drożdże i taryfy pocztowe wejdzie w okres prawdziwej rzeczywistości mamy od soboty już tańszy cukier o 16 groszy na kilogramie, chociaż wyraźnie było zaznaczone, że będzie tańszy o 20 groszy, a nawet zapowiedziane były i „kozy“, jeżeli kupiec drożej policzy nad wyznaczoną cenę. Widocznie Bank cukrownictwa nie może się tak odrazu do nowych cen przyzwyczaić i tem też należy sobie wytłumaczyć pobieranie drożej o 4 złote na worku cukru. Ale na początek dobre i to chociaż bowiem zniżka ta jest niekompletna, jednak stanowić będzie pożądaną ulgę dla szerokiej rzeszy naszej ludności, którą wszak dotychczas przez

Niepowodzenia japończyków w Mandżurji

wywolują niepokój w Tokio.

Przed decydującymi zmianami na Dalekim Wschodzie.

London. — Sytuacja w Mandżurji zmieniła się w ciągu dwu ostatnich dni bradzo niekorzystnie dla Japończyków.

Liczne i nadszkodziewanie dobrze uzbrojone oddziały partyzantów nie tylko odparły ataki japońskie na zdobyte miasta Faku, ale odrzuciły armję japońską na kilkanaście kilometrów od miasta. Pod Ciciakarem koncentrują się coraz silniejsze oddziały powstańcze.

Armja partyzancka wykonała koncentryczny atak na dwa ważne punkty strategiczne, miasta Hailar i Dalainor. Po zwyciężonej bitwie oba miasta zdobyto. Na całej tej przestrzeni, w kierunku północnym od Mukdena, wojska japońskie odступują.

Wszelako najgroźniejszym dla Japończyków jest zdobycie węzłowej stacji kolejowej Manczu. Mimo, iż stacja ta, ze względu na jej wagę obsadzona była przez bardzo silny garnizon japoński, partyzanci zaatakowali stację. Podczas walk m. partyzantów otrzymali pomoc od wojsk mandżurskich, stacjonowanych w Manczu, pod wodzą gen. Su-Ping Wena, które zbuntowały się i uderzyły zdradziecko na Japończyków. Całą załogę japońską wycofano w pień, koszarzy zdemolowano, flagę mandżurską usunięto, jedynie tylko

nym kordonem otoczyła budynek kasyna, nie dopuszczając nikogo do wnętrza.

Wedle nadeszłych wiadomości sprawa tego zamachu przedstawia się następująco: Przed godziną 7-mą rano wręczył w parku Karageorgia obok dworca głównego jakiś dobrze ubrany 30-letni mężczyzna posługaczowi publicznemu Kredowiczowi mały pakiet z poleceniem zanieśienia go do kasyna oficcerskiego i poczekania tam na odpowiedź. Posłaniec

Zamach bombowy

w kasynie oficcerskim w Belgradzie.

Belgrad. — W piątek o godz. 7 rano nastąpiła w budynku tutejszego kasyna oficcerskiego, położonego w centrum miasta, eksplozja, której ofiarą padły wszystkie szyby w budynku. Eksplozja wywołała w mieście olbrzymie zdenerwowanie. Obecnie na miejscu wypadku gromadzą się tłumy ludzi. Zandarmerja sil-

CZĘSTOCHOWSKIE Zakłady Wyrobów Betonowych

FRANCIŚKA KOCIOLKA

CZĘSTOCHOWA, UL. BYSTRA L. 18

mają zaszczyt zawiadomić, że uruchomiły dzierżawione przez siebie

MIEJSKIE Zakłady Wyrobów Betonowych

w CZĘSTOCHOWIE.

Firma nasza wyrobila i posiada na składzie: rury kanalizacyjne, płyty chodnikowe, cementowe i granitowe hydrauliczne prasowane, kra- wężniki, rabelki, znaki pomiarowe, słupy ogrodzeniowe, cembrowiny, dachówki, cegły, gąsioru, pustaki, stopnie do schodów i t. p., oraz wyrobę z terazzo, sztucznego kamienia i ksyolitu. Przyjmujemy zastępców i przedstawicieli.

Kursy Gimnazjalne

przyjmują zapisy kandydatów (ek.)

Opiata miesięczna niiska.

Dla niezamierzonych kilka miejsc całkowicie lub częściowo bezpłatnych.

Kurs jednej klasy trwa pół roku

Nauka w godzinach wieczornych.

Kancelarna czynna ul. Kościuski 8 (lokal p. Ligęzy, brama) od godz. 6—7 wiecz.

przyszedłszy do westibulu kasyna, spotkał tam kobietę, zajęta zamiataniem, która zawiadomiła o przyczynie swego przybycia. Wkrótce potem nadszedł zastępca komendanta miasta generał Radowojewicz do kasyna, gdzie miał się odbyć egzamin oficerski. Dowiedziawszy się, że niema jeszcze nikogo z oficerów gen. Radowojewicz zamierzał opuścić budynek kasyna.

W tym właśnie momencie nastąpiła straszna eksplozja, spowodowana zapaleniem się zegara bombowego. Posługacz Kredowicz został rozrwany w strzępy, a krew jego obryzgała mundur generała, który w tej chwili opuszczał właśnie budynek kasyna.

Zamach ten wywołał w całym mieście olbrzymie poruszenie. Ogólne oburzenie zwraca się przeciwko sprawcy zamachu, który spowodował śmierć niewinnego człowieka, w osobie posługacza publicznego. Policja wyznaczyła wielką nagrodę za ujęcie sprawy.

TELEGRAMY

ZBLIŻENIE POLSKO-CZESKIE.

Morawska Ostrawa. — Myśl zbliżenia polsko-czeskiego zapuszcza w ostatnim czasie wśród społeczeństwa czeskiego coraz głębiej swe korzenie.

Jednym z dowodów tego jest uchwalenie przez wszystkie połączone organizacje czeskie w Prościejowie na Morawach urzędzenia w dniu 11-go listopada wieczoru polskiego, na którym założony zostanie również miejscowy klub czesko-polski.

Założenie klubu czesko-polskiego we Frydku na Śląsku Cieszyńskim odbędzie się w dniu 17 października r. b.

HAKATYZM W KOŚCIELE.

Berlin. — Jak już niejednokrotnie dotarliśmy, hakatystyczna polityka, mająca za cel prześladowanie Polaków, wargnęła obecnie do kościoła i obrała za narzędzie kapłanów. Według informacji „Dziennika Berlińskiego“, organu mniejszości polskiej w Niemczech, na zebraniu

długi okres czasu jedynie kształcono i karmiono różnymi ilustrowanymi sentencjami, że „Cukier krzepi“. Teraz kiedy trochę staniał mógłby może nieco pokrzepić, gdyby były chociaż skromne zarobki i sam pieniądź też u nas tańszy. Ze jedno z drugim musi iść w parze, to najlepiej o tem zawsze pamiętają nasi pobratymcy i najbliżsi sąsiedzi sprytni Czeši.

Prawdziwie demokratyczni ci Słowianie przy równoczesnej z nami rozbudowie swego państwa pozwolili sobie za ledwie na połowę tych wszelkich świadczeń i potrzeb socjalnych, co my, lecz za to ani na chwilę nie zapomnieli o mocnych podstawach własnego pieniądza. To też pomimo, że w mocniejszych od naszego państwach nie wiele lepiej się dzieje, Bank Czechosłowacki w tych dniach obniżył stopę dyskontową o pół procent t. j. na 4 i pół proc., motywując tem, że na rynkach pieniężnych w Europie przejawia się tendencja uspokajająca, która umożliwiła wersję pożyczek i udzielanie nowych kredytów. Czujność Czechów w tych sprawach jest do tego stopnia zadziwiająca, że Rząd czzechosłowacki w ostatnich czasach kilkakrotnie zaznaczał, że jednym z głównych jego zadań jest obniżenie stopy dyskontowej, by tem przyczynić się do polepszenia sytuacji gospodarczej w państwie. Idzie tam o to, aby zawsze tani kredyt uzyskiwały nie tylko przemysł i handel, ale i rolnictwo, a przytem aby obniżone zostały wydatki banków, przez co nie zajdzie potrzeba obniżenia procentów od wkładów. Taką ustawą bankową zabezpieczającą rozwój gospodarczy tego przereźnego kraju, odrazu przyjęta była na ostatniej sesji parlamentu Czechosłowackiego.

Oto dlaczego w takich warunkach we sofy i beztroski kupiec „pepiczek“, może zawsze i wszędzie konkurować z do-

broduszym polaczkiem, pomimo, że ceny naszych produktów rolnych są beznadziejnie niskie. Ale my już mamy takie szczęście do sąsiadów, a do Czechów w szczególności, gdyż nawet w sprawach sportowych pomimo, że zaszczycili ich ostatnio swą obecnością takie asy sportu polskiego, jak Kusociński i Wajsdorna, tak coś wypadło, że nie przyniosło to naszym sportowcom zadowolenia. Za to u nas w ubiegłą niedzielę wszyscy uczestniczący w zawodach konnych na Zaciszu byli bardzo zadowoleni, że do zwykłych popisów oficcerskich przybyła nowa atrakcja, dzięki dwum warszawskim sportsmenkom.

Mówię panu, że za pięknym koniem i ładną kobietą zawsze się muszę obejrzeć — tłumaczył mi jeden z rozentuzumnowanych widzów, podczas efektownego brania przeszkód przez jedną z sióstr sportsmerek.

To musi być panu teraz bardzo przyjemnie, że nie potrzebuje się pan oglądać, a widzi odrazu i konia i kobietę i w dodatku tak niezwykle pochłoniętych jedną myślą i wspólnym wysiłkiem dających poprzez zdobycie przeszkody po laur zwycięstwa! — odpowiedział memu entuzjastce.

Lecz pomimo naszych zachwytoń i niezrównanie efektownej i śmiałej jazdy naszych sportsmerek, pech chciał, że żadna w poledynięj jeździe nagrody nie otrzymała.

Dopiero w skokach parami zdobyły nagrody, a mój towarzysz po wysłuchaniu ogłoszonych wyników powracał do domu mocno rozalony.

Wyścigi i wszelkiego rodzaju zawody konne należą do najprzyjemniejszych i najwięcej zajmujących widowisk sportowych, a jednak są tacy miłośnicy zwierząt, którzy uważają ten rodzaj rozrywek ludzkich za barbarzyńskie znęca-

nie się nad zwierzętami. Ze tak niektórzy ludzie pojmują, niech na dowód tego posłużę poniższa notatka:

„W jednym z pism nowojorskich uka zała się wzmianka tej treści: w Mineral Springs (Stan Indiana) czyniono przygotowania do wyścigów konnych wbrew ostrzeżeniu szeryfa, że nowe prawo zabrania tego rodzaju widowisk, mających na celu więcej grę hazardową, połączoną z dreczeniem koni, aniżeli poprawę hodowli.

Sportowcy, uważając się za silniejszych, nie reagowali na to ostrzeżenie i wyznaczyli dzień wyścigów. W dniu tym wobec zebranej publiczności na plac wyścigowy wkroczyły dwie kompanie milicji z nastawionymi bagnietami i usunęły z placu zokiejów, urzędników, sędziów, a potem publiczność.“

W naszej zaś ustawie o ochronie zwierząt art. 2 lit. g. zabrania: Używania zwierząt do wszelkiego rodzaju doświadczeń, powodujących śmierć, uszkodzenie cielesne lub ból fizyczny, z wyjątkiem wypadków przewidzianych w art. 3, w którym czytamy: Nie będą uważane za znęcanie się nad zwierzętami doświadczenia, dokonywane na nich w celach naukowych, o ile doświadczenia takie są konieczne dla poważnych prac i badań naukowych i dokonywane są przez osoby, posiadające specjalne zezwolenie do tego.

Można więc komentować dowolnie, co jest sportem, naukowym doświadczeniem lub znęcaniem się nad zwierzętami. Faktem zaś niezbitym jest, że bardzo często zwierzętom jest wygodniej żyć niż ludziom i dzieciom polskim.

Zima się zbliża i po „tygodniach“, przeznaczonych na różnego rodzaju obchody, należałoby może reszta niedzieli i tygodni przeznaczyć dla „przyjaciół ludzi“ lub „przyjaciół dzieci“.

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON”
 GENJALNY KRÓL EKRAUNU
IWAN MOZZUCHIN
 ukazuje się w swym jedynym
 w roku bieżącym, arcydziele

SIERŻANT „X”
 (NIEZNANY SIERŻANT)

Wielki dramat oświadczenia, który umarł dla świata
 leciał żył w Legii Cudzoziemskiej dla siebie i swej
 miłości.

W gł. roli kobiecej, piękna **Suzy Vernon**

Nad progr. Aktualności Dźwięk. Paramount.
 Ceny miejsc zwykłe. Szczerze w afiszach.

W niedzielę 2 października o 12 i pół po południu
„JĘJ EKSKLENCJA MIŁOŚĆ”
 Krzesła tylko 49 gr. Miejsca w łozy 90 gr.

Deklaracja rozbrojeniowa

Niepotrzebne wysiłki p. Hendersona.

Genewa. — „Journal des Nations” publikuje treść deklaracji, opracowanej przez przewodniczącego konferencji rozbrojeniowej Hendersona i delegata Anglii, Simona.

Deklaracja ta po zaakceptowaniu przez wielkie mocarstwa, miała być przedłożoną dnia 10-go października prezydium konferencji rozbrojeniowej łącznie z raportem, jaki zamierza przygotować Henderson w sprawie równości zbrojeń, celem wciągnięcia Niemiec do pracy rozbrojeniowej. Zatwierdzenie tej deklaracji miałyby, zgodnie z intencjami jej autorów, wyprowadzić konferencję rozbrojeniową z impasu, w jakim znalazła się obecnie.

Treść deklaracji składa się z trzech następujących punktów:

1) Konferencja rozbrojeniowa nie może doprowadzić do powiększenia zbrojeń. Część V traktatu wersalskiego winna ponownie obowiązywać po zrewidowaniu jej i skorygowaniu w ramach przyszłej konferencji rozbrojeniowej.

2) Państwa najsilniej uzbrojone będą musiały zasadniczo zredukować swe zbrojenia morskie, lądowe i powietrzne.

3) Gdy te dwie zasady zostaną zaakceptowane i włączone do przyszłej konwencji rozbrojeniowej, wówczas przestanie istnieć spór w sprawie praw, czyli t. zw. Gleichberechtigung.

Komentując powyższy projekt deklaracji, stwierdzić należy, że wbrew intencjom jej autorów nie będzie mógł on wyprzedzić konferencji rozbrojeniowej z impasu, w jakim znalazła się obecnie z powodu niemieckich żądań w sprawie równości zbrojeń. Wszelkie bowiem zabiegi przewodniczącego konferencji Hendersona zmierzają do tego, aby wysuniętą przez Niemcy sprawę „Gleichberechtigung” zatłoczyć jak najrybiej, wychodząc z zupełnie błędnych założeń.

Dla opracowania bowiem międzynarodowej konwencji w sprawie rozbrojenia

udział Niemiec wcale nie jest konieczny, a to: 1) ponieważ w stosunku do Rzeszy obowiązuje traktat wersalski, oraz 2) ponieważ współdziałanie Niemiec w sprawach rozbrojeniowych stale utrudnia wszelki rozsądny i umiarkowany postęp na drodze do stopniowej redukcji zbrojeń w miarę wzrostu bezpieczeństwa.

Wszelkie zresztą rozpatrywanie postulatów niemieckich będzie mogło dać praktyczne i pozytywne wyniki dopiero wtedy, gdy charakter zobowiązań rozbrojeniowych oraz zakres tych zobowiązań w stosunku do innych państw zostanie dokładnie ustalony przez konwencję rozbrojeniową, która dotychczas jest zupełnie nie sprecyzowana. Natomiast upieranie się przy tym, aby Niemcom przyznać prawo równości w chwili, gdy zobowiązania innych państw są jeszcze nieznanne, jest wnoszeniem zamieszania do prac konferencji rozbrojeniowej.

Zauważyć wreszcie należy, że zarówno punkt 2-gi projektowanej deklaracji, jak i część I-sza 1-go punktu, mówią o tem, że konferencja nie będzie mogła doprowadzić do powiększenia zbrojeń, nie wnoszą nic nowego do prac rozbrojeniowych, ponieważ zawierają postanowienia dawno już uchwalone przez konferencję. Ustęp zaś o rewizji i skorygowaniu części V-ej traktatu wersalskiego zdaje się być zupełnie bezprzedmiotowy, jeśli rewizja nie ma doprowadzić do powiększenia zbrojeń niemieckich.

Tak więc zarówno taktycznie, jak i merytorycznie projekt rezolucji, opracowanej przez Hendersona i Simona, nie może posunąć naprzód prac rozbrojeniowych.

Ze stanowiska polskiego należy rezolucję tę traktować z tem większą rezerwą, że Polska, znajdując się w specjalnych warunkach historycznych i geograficznych, nie może być w sprawach rozbrojeniowych traktowana tą samą miarą, co inne państwa.

członków polskiego stowarzyszenia Św. Róży, które odbyło się pod przewodnictwem ks. wik. Maurera, wspomniany wikariusz wygłosił przemówienie w języku niemieckim, aczkolwiek uczestnikami zebrania byli Polacy, i zapowiedział, że nie życzy sobie, aby na pogrzebach i nad grobami śpiewano i odprawiano modły w języku polskim, gdyż polskie modlitwy robią złe wrażenie. Obecne na sali kobiety wszczęły protest przeciwko temu nowemu i niesłychanemu żądaniu szowinistycznego kapłana i na znak protestu — opuściły salę. Na to ks. Maurer zarzucił kobietom, że nie są prawdziwymi katoliczkami, skoro chcą się modlić tylko po polsku.

TAJNE SPOTKANIE GEN. SCHLEICHERA Z MUSSOLINIM?

Paryż. — W Paryżu kursują fantastyczne plotki na temat rzekomego tajnego spotkania się gen. v. Schleichera z Mussolinim, który miał w ostatnich czasach nie oficjalnie pojechać do Kolonii i tam spotkać się z Schleicherem. Według tej wiadomości gen. v. Schleicher miał sprzeczyć w rozmowie z Mussolinim warunki współpracy niemiecko-włoskiej i ewentualną możliwość przymerza obu krajów na wypadek wojny.

Te same plotki twierdzą, że przygotowała minister dla tych rozmów przeprowadził misję lotnictwa włoskiego gen. Balbo, podczas swej ostatniej podróży do Berlina.

ZANIEPOKOJENIE NIEMIEC.

Berlin. — Prasa niemiecka donosi o oczekiwaniem w najbliższym czasie podpisaniu sowiecko-rumuńskiego paktu o nieagresji.

Dzienniki pravicowe podkreślają, że zawarcie tego paktu równać się będzie zamknięciu pierścienia dookoła Niemiec.

NOWY RZĄD WĘGIERSKI.

Budapeszt. — Desygnowany na premiera dotychczasowy minister honwędów Gömbös oświadczył wobec współpracownika „Magyar Ország”, że utworzył już swój gabinet, przyczem starał się wybrać przedewszystkiem ludzi fachowych, nie zaniebując jednak równocześnie względów politycznych.

Nowy gabinet węgierski posiada zatem skład następujący: premier i minister honwędów — Gömbös, sprawy zagraniczne Andrzej Puły, sprawy wewnętrzne — Fischer, finans — Imredi, oświata — Hohmann, sprawiedliwość — dr. Lasser, handel — Fabini, rolnictwo — Kalay.

O CZEM MÓWIŁ LITWINÓW Z HERRIOTEM?

Paryż. — Dzienniki poświęcają baczna uwagę czwartkowej rozmowie Herriota z sowieckim komisarzem spraw zagranicznych Litwinowem, w sprawie paktu o nieagresji z Rumunią.

Korespondenci genewscy dzienników paryskich donoszą, że Herriot próbował nakłonić Litwinowa do zrezygnowania ze sprawy Besarabskiej przy zawieraniu paktu o nieagresji. Czy jego usiłowania odniosły jakiś skutek, nie można w chwili obecnej jeszcze przewidzieć, ponieważ obie strony zachowują o tem ścisłe milczenie.

SZKOŁA TAŃCÓW
 baletm. K. KOSTECKIEGO
 w lokalu powiększonym ul. Waszyngtona 6, d. Jesna

Uszy „Ostatnie Nowości” Paryża, Londynu, oraz tańce zwykłe, w kompletach i pojedynczo.

Zapłaty na kursy: I, II, III Miesiąz codziennie od godziny 10 rano do 9 wiecz. w tych dniach rozpocznie

LEKIE PRAKTYCZNE w soboty, o zwirki od godziny 8-9 w niedzielę i święta od godz. 7-9 wiecz.

Po trzęsieniu ziemi -- zaraza w Grecji.

141 zabitych, 500 rannych, 2129 domów zburzonych.

Ateny. — Powtarzające się ciągle trzęsienia ziemi na całym, dotkniętym katastrofą terenie Macedonii i półwyspu Chalcedońskiego przyprawiają ludność, zagrożoną w panicznym strachu omal w obied.

Ateńska stacja meteorologiczna zapowiada coraz to nowe trzęsienia ziemi. — Niektórzy geolodzy greccy liczą się nawet z możliwością utworzenia się między Langadha a Salonikami, wskutek osunięcia się ziemi, wielkiej wyrwy, napełnionej wodą, wobec czego półwysp Chalcedoński zamieni się może całkowicie w wyspę, ponieważ utworzy się wtedy droga do połączenia jeziora Langadha przez rzekę tej samej nazwy, sąsiednie jezioro z Morzem Egejskim.

Na całym terenie, dotkniętym katastrofą wybuchła groźna epidemia czerwonki, prawdopodobnie wskutek spożycia wody zakażonej. Co godzinę niemal wydobywa się z pod gruzów domów trupy. W ciągu wczorajszego dnia zmarło 25-ciu rannych.

Ateny. — Wstrząsy ziemne powtarzają się jeszcze z wielką siłą. Ludność obawia się katastrofy.

Część zamożniejszej ludności Salonik schroniła się do Aten. Ludność Larissy nocuje na placach i ulicach. Wstrząsy ziemi w Salonikach mają być pochodzenia tektonicznego, a z trzęsieniem na półwyspie Chalcydyskim nie mają nic wspólnego.

DZIECI FRANCUSKIE DZIECIOM NIEMIECKIM.

Paryż. — Z inicjatywy kobiet paryskich zbiórka wśród dzieci przyniosła 2 miliony franków, które przesłano dla dzieci-bezrobotnych w Niemczech.

Huragan i powódź na Riwierze Francuskiej.

Paryż. — W nocy na czwartek przeszła nad Riwierą francuską gwałtowna burza, która w kilku miejscowościach wyrządziła ogromne szkody. Najciężej dotknięta jest miejscowość Saint Maxime, gdzie przeszło tysiąc mieszkańców musiało opuścić mieszkania i straciło dach nad głową.

Wielka szosa, wiodąca przez miejscowość jest w kilku miejscach przzerwana. Powódź zerwała most kolejowy. Prome-

nego. Do Aten nadchodzą nieustannie wiadomości o dalszych spustoszeniach we wsiach macedońskich. Najnowsze wiadomości mówią o zniszczeniu 3 tysięcy domów i nowych licznych ofiarach w ludziach.

Udział w pracach ratunkowych bierze także marynarka angielska.

Ateny. — Pierwsze autentyczne wiadomości o katastrofie trzęsienia ziemi na półwyspie Chalcedońskim stwierdzają, że trzęsienie to wywołało o wiele większe szkody, niż poprzednio przypuszczano.

2.129 domów zostało zawalonych, 1.216 nie jest zdane do użytku, szkodą materialną wynosi 150 milionów drachm, 141 osób zostało zabitych, 500 rannych, z tego 19 bardzo ciężko.

Trzęsienie ziemi zniszczyło w zupełności 9 wsi, a częściowo 11.

Od szeregu lat nie było w Grecji tak silnego trzęsienia ziemi. Nawet trzęsienie ziemi w Koryncie nie wyrządziło tak wielkich szkód, jak obecne. Tereny nawiedzone trzęsieniem wyglądają jak po bitwie artyleryjskiej. — Wstrząsy ziemi trwają w dalszym ciągu, ludność ucieka w pola. W miejscowości Seres uszkodzonych zostało 150 domów.

Trzęsienie ziemi odczuło również w Tessalii. Mieszkańcy Salonik w popłochu opuszczają miasto, uciekając do Aten.

PROFIZOR DO BOŁU GŁOWY DLA DOBROTY
„KOWALSKINA”
 USUWA NAJSILNIEJSZE
BOLE GŁOWY
 FABRYKA CHEM.-FARMACYJNA
 DLA WŁOŚCI WŁAZIENIOWA
 JANGIE „ROMANOW” ZE PRANEM
 FABRYCZNE — DZIECI W PRZEDSIĘWZIECIU



nada nadbrzeżna jest całkowicie zburzona.

Mała rzeczka Preconil wystąpiła z brzegów i załaził niżej położoną część miasta na wysokość dwóch metrów. Woda zniszczyła w tych domach drzwi i okna. Ludność schroniła się na dachy.

Zbiory wina uległy również zupełnemu zniszczeniu.

W Juan-les-Pins stała woda w niektórych miejscach na dwa metry wysoko.

Zatw. przez Minist. W. R. i O. P. za № 20902/18.
ROCZNE KURSY HANDLOWE
 Półroczne Buchalteryjne
OZIERNE I WIECZORNE
 pod kier. R. GERMAN - SZUMACHEROWE
 przyjmuje się zapłaty kandydatów (ek), na rok szkolny
 nież.

ABITURJENTOM wydaje się **SWIADECTWA**
 Kancelarja przy ul. Dąbrowskiego № 11, front, 2-gie
 piętro, telef. № 302.

**TAMŻE SZKOŁA PISANIA
 NA MASZYNACH.**

Splywająca do morza woda deszczowa rozlała się na przestrzeni jednego kilometra, pokrywając wszystko szarym mułem. W wielu miejscowościach musiano przerwać komunikację.

„TRABA WODNA” W VIAREGGIO.

Rzym. — Przez cały dzień padał deszcz ulewny na włoskiej Riwjerze, zaś w okolicy Viareggio podniosła się wielka „traba wodna” do wysokości 900 metrów i przeszła brzegiem morza daleko, wyrządzając po drodze wielkie szkody w porach rybackich.

TENDENCJE MONARCHISTYCZNE NA WĘGRZECH.

Budapeszt. — W obecności regenta, członków rządu, obu izb, rodziny arcyksiężnej, prymasa i licznych dygnitarzy cywilnych i duchownych oraz tłumów publiczności, dokonano odsłonięcia pomnika cesarzowej Elżbiety, małżonki cesarza Franciszka-Józefa.

STRAJK SZKOLNY RUSINÓW, CZESKICH.

Uzhorod. — W kilku miejscowościach koło Mukaczewa na Rusi Podkarpackiej młodzież szkół powszechnych zastrajkowała na znak protestu przeciw wprowadzeniu do szkół podręczników ukraińskich. Istnieje obawa dalszego rozszerzenia się strajku.

HEINE MEDINA PRZERZUCA SIĘ NA DOROSŁYCH.

Wrocław. — We Wrocławiu naliczono dotychczas 37 wypadków choroby Heine Medina, z których 4 miały wynik śmiertelny. Choroba dotknęła także szereg osób w wieku od lat 20 do 25.

PRAWIE 2.000 OFIAR LUDZKICH ORKANU W PORTORICO.

Waszyngton. — Według obliczenia amerykańskiego Czerwonego Krzyża wynosi liczba ofiar orkanu w Portorico 1973 zabitych i 1.800 rannych. Prawie 9 tysięcy mieszkań legło w gruzach, a 75 tysięcy ludzi straciło dach nad głową.

15 KAPŁANÓW - MECZENNIKÓW. PRZYBYWA NA STAŁE DO DJECEZZI LUCKIEJ.

Łuck. — 15 kapłanów katolickich, którzy drogą wymiany powrócili ze sowdępcji, a przed aresztowaniem ich przez bolszewików nieśli pracę duszpasterską w b. diecezji łucko-zytomierskiej, po wypoczynku przybywają na Wolyń, gdzie osiedlą się na stałe na parafach diecezji łuckiej.

Również do Łucka przyjeżdża ks. infułat Skalski, który zajmie jedno z wybitniejszych stanowisk w kapitule diecezji łuckiej.

DZIS STARTUJE POR KARPINSKI

Warszawa. — W związku z wiadomością o gigantycznym locie por. Karpinskięgo i mechanika Rogalskiego na aparacie „R. X.” donoszą, że start nastąpi w sobotę dn. 1 października b. r. pomiędzy godziną 4 a 5 rano.

Cały ten gigantyczny lat jest finansowany przez por. Karpinskięgo, który uzyskał już nań zezwolenie swych władz przełożonych.

POGŁOSKA O ZWYŻCIE PODATKÓW.

Warszawa. — Płatnicy podatkowi zostali żywo poruszeni pogłoską, że w związku z bliskim terminem podjęcia obrad przez Sejm możliwe jest znowelizowanie ustaw podatkowych w tym duchu, że byłoby wprowadzone nowe obciążenia podatkowe.

W związku z tem wyjaśniono, że niezależnie od sprawy nowelizacji ustaw podatkowych i terminów zgłoszenia projektu takiej noweli, nie jest brana pod uwagę kwestja obciążenia społeczeństwa nowymi podatkami.

HITLEROWCY W GDANSKU RZUCAJĄ BOMBY.

Gdańsk. — Onegdajszej nocy po 50:00, jaka wywalała się pomiędzy hitlerowcami a członkami Jungdeutscher Orden w Tiegendorf, nastąpiła na terenie olejarni w Tiegendorf silna detonacja. Ponieważ istniało prawdopodobieństwo jakiegoś zbrodnictwego zamachu, więc zarówno robotnicy olejarń jak też policja wszczęła natychmiastowe poszukiwania.

SZKOŁA Powszechną Prywatną
PRZEDSZKOLE STANISŁAWY LIGĘZOWNY
 Aleja Kościuszki 8, tel. 1.86,
 przyjmuje zapisy od wszystkich od-
 działów oraz przedszkola.
 Kancelarja czynna codziennie od 8—15.

celem ustalenia przyczyn detonacji, oraz wykrycia ewentualnych sprawców zamachu. W wyniku dochodzeń okazało się, że przyczyną detonacji był wybuch bomby, która została podrzuczona pod mur fabryki.

Prawdopodobnie bomba tą miała być podrzuczona w czasie zebrania Jungdeutscher Orden, które się tego wieczoru odbywało w sąsiednim lokalu. Bomba wybuchła jednak wskutek wadliwego nastawienia zegara zapalno. Władze policyjne prowadzą obecnie śledztwo, celem ustalenia osób, które bombę podrzuciły.

NADUZYSIA W URZĘDZIE SKARBOWYM W DĄBROWIE GÓRNICZEJ.
 Sosnowiec. — Władze wpadły na trop nadużyć, popełnionych przez dwóch urzędników urzędu skarbowego w Dąbrowie Górniczej. Obaj zostali z polecenia prokuratora aresztowani i osadzeni w więzieniu. Stoją oni m. in. pod zarzutem brania łapówek, który to proceder uprawiać mieli od pewnego czasu. Przez ich machinacje skarb państwa poniósł znaczne straty.

SŁUSZNA KARA ZA WARCHOLSTWO I CYNIZM.

Radom. — Sad grodzki w Radomiu rozpatrywał sprawę Władysława Stanisława Chojnackiego, lat 21, zam. w Radomiu przy ul. 1 Maja nr. 5. Chojnacki oskarżony był o to, że 2-go czerwca b. r. t. j. w święto Bożego Ciała podczas przechodzenia procesji ulicami miasta, zbroczył z drogi i wszedł pomiędzy uczestników procesji w kapeluszu na głowę. Gdy ludzie i policjant zwrócili mu uwagę, Chojnacki prowokacyjnie tuż przed Najsw. Sakramentem począł poprawiać kapeluszy i wciąż głoł sobie głębiej na głowę.

Sąd przesłuchał kilku świadków i na podstawie ich zeznań stwierdził, że oskarżony przez swe zachowanie znieważył ołtarze kościelne, wobec czego skazał go na 1 rok więzienia.

Skazanego odprowadzono wprost do więzienia.

WALKA Z BEZROBOTNYMI O ZIEMIANKI.

Łódź. — Od kilku miesięcy w okolicznych wsiach szerzy się plaga kradzieży ziemniaków przez bezrobotnych. Skłoniło to wielu gospodarzy do wczesnego kopania ziemniaków. Pola, na których kartofle jeszcze się znajdują, są strzeżone przez uzbrojonych wartowników.

Ubiegłej nocy we wsi Szantonia pod Aleksandrowem, właściciel kilkumorgowego gospodarstwa Teodor Kołodziejczyk zauważył na swym polu kilka postaci, za których wykopywaniem kartofli. Kołodziejczyk, uzbrojony w rewolwer, w towarzystwie swego syna Wacława oraz parobka, uzbrojonych w drągi, pospieszył na pole i zażądał od bezrobotnych oddania wykopanych kartofli. Doszło do kłótni, która rychło zamieniła się w bójkę, a następnie strzelaninę. Kołodziejczyk strzelił raną ciężko Antoniego i Henryka Andrzeja jęskich oraz niejakiego Łuczaka. Pogotowie ratunkowe przewiozło rannych do szpitala.

50 KANDYDATÓW NA POSADĘ KATA
 Warszawa. — Po wymówieniu Maciejewskiemu posady kata, ministerstwo sprawiedliwości otrzymało przeszło 50 ofert na to stanowisko. Liczni kandydaci gotowi są pełnić obowiązki kata za minimalnym wynagrodzeniem.

STRASZLIWE BURZE NA POGRANICZU SOWIECKIM.

Brześć nad Bugiem. — Z pogranicza komunikują, że na terenie odcinka granicznego Mikaszewicze i Jaskiewiczze oraz na terenach powiatów pińskiego i kozyńskiego przeszła gwałtowna burza, która wyrządziła ogromne spustoszenia. Potężna wichura porzywała dachy z 50 domów mieszkalnych, powyrwała stodoły i stajnie, zniszczyła kilkaset drzew i obaliła 100 słupów telegraficznych. Od uderzeń piorunów 4-ry osoby poniosły śmierć, kilka zaś osób odniosło ciężkie porażenia i walczą ze śmiercią w szpitalu.

RODACY!

Wódcz Błękitnej Armii General Broni Józef Haller przybywa jako Dostojny Pięłgrzym na Jasną Górę, aby w rocznicę Wielkiego Jubileuszu oddać Hołd Tej, która dźwierz władztwo nad milionami dusz naszego Narodu.

Dnia 8 października 1932 r. powitamy tego nieustraszonego Rycerza w walce o cześć Narodu, tego realizatora hasła Bóg i Ojczyzna, wielkiego twórcę pierwej niezależnej Armii Polskiej na obczyźnie, organizatora Ochotniczej armii, która przyczyniła się bezpośrednio do zwycięstwa — Cudu Wisły, tego Bohatera z pod Rarańcy, Kaniowa, Murmanu i Szampanji... — któremu sława nie zaćmiła obowiązku Sługi Narodu.

Powitamy Go sercem otwartym.

WRAZENIA I UWAGI.

Zaopiekujmy się drzewami...

Przechodząc Alejami Wolności, z przykrością widzi się, mimo, że sprawa ta od kilku lat z rzędu jest poruszana, jak dzieci stracające kasztany, w niemiłosierny sposób kależą drzewa, które w naszym mieście są tak nieliczne.

Właściciele drzew, których obowiązkiem jest utrzymanie porządku, winny i tę sprawę nareszczie wziąć sobie do serca i należycie zaopiekować się drzewostanem miasta, jeszcze wtedy, nim ostatnie drzewo uschnie. W tym celu władze administracyjne winny wydać rozporządzenie do rodziców, że za dziecko złapane na niszczeniu drzewostanu miasta na rodziców nakładane będą mandaty karne lub areszt, ażeby zaś rozporządzenie to zostało należycie wcielone w czyn, należy ustawić odpowiednie posterunki policyjne, które na te rzeczy zwracałyby baczniejszą uwagę, niż dotychczas.

Również Pan Inspektor Szkolny winien zwrócić się z apelem do nauczyciel-

stwa, aby jak najwięcej poświęciło czasu na uświadomienie dzieci, że przyrodę należy kochać i ochraniać. Częstookroć na zwróconą dziecku uwagę, które łamie najpiękniejsze gałązki drzewa, dlaczego to czyni, odpowiada, że pan czy pani kazała przynieść na przyrodę. O ile więc dziecku w celach przyrodniczych są potrzebne takie czy inne rośliny, to nauczycielstwo winno im dokładnie wytłumaczyć, jak o te rzeczy należy się postarać, aby nie niszczyły roślin.

Pozatem całe społeczeństwo winno się także zaopiekować drzewami, gdyż smutny to objaw, że starsza publiczność, przechodząca ulicą, widząc niszczenie drzew, tak rzadko zwraca dzieciom uwagę, że tego nie należy czynić.

Zaopiekujmy się więc wszyscy lepiej drzewami, a przyczynimy się do podniesienia moralnego najmłodszego pokolenia a także do podniesienia piękna naszego miasta.

oraz wszelkie inne zbrocenia mowy radykalnie usuwa
ZARZĄD LECZN. DLA JAKAŁÓW
S. ŻYŁKIEWICZA
 Warszawa, Chłodna 22.
 Prospekty kancelarja wysyła bezpłatnie.

Niechaj w dniu 9 października b. r. ludność M. Częstochowy wyrazi szczerze swe uznanie dla zasług Wielkiego Meza, niechaj stolica Królowej Korony Polskiej przybierze odświętny wygląd w dniu przyjazdu Gościa Jasnej Góry i naszego- grodu, niechaj Błękitna Armia odczuje, że jej zasługi żyją w naszej pamięci.

Komitet Obywatelski.

Częstochowa, w październiku 1932 r.

KRONIKA

Niedziela
 2
 PAŹDZIERNIK

Dziś — M. B. Róż.
 Jutro — Teresy od Dz. Jezus.
 Wschód słońca o godzinie 5.45
 Zachód — „ 17.21
 Kalendarzyk historyczny:
 Sejm w Horodle utwierdza zjednoczenie Litwy z Koroną w 1413 roku.

— **Nabożeństwo Stow. Niewiast Katolickich w par. św. Zygmunta.** Dnia 3 października r. b. (poniedziałek) o godz. 8 rano w kościele parafjalnym św. Zygmunta będzie odprawiona uroczysta Msza św. ze wspólną Komunią św. ku czci św. Teresy od Dzieciątka Jezus, patronki Stow. tejże parafii.

— **Nabożeństwa różańcowe w par. św. Rocha.** Nabożeństwo różańcowe w kościele Pana Jezusa Konającego w dni powszednie odprawiać się będą o godz. 5 i pół wieczorem, w niedzielę i święta o godzinie 3 i pół po poł.

— **Warszawska Sodalicia Int. M. na Jasnej Górze.** Dorocznym zwyczajem w niedzielę, dn. 2 b. m., o godz. 5 m. 55 rano przybywają do Częstochowy na Jasną Górę sodalisci z Warszawy na czele z Moderatorem ks. Sopuszą T. J. i prefektem inż. Romanem Brelewskim. Sodalisci-pielgrzymi o godz. 8 uczestniczyć będą we Mszy św. z nauką, odprawionej w Kaplicy Cudownego Obrazu Matki Boskiej. W czasie Mszy św. wszyscy przystąpią do wspólnej Komunii św. Następnie odbędzie się w salach sodalicyjnych na Jasnej Górze zebranie towarzyskie gości wraz z Częstoch. Sodalicia Inteligencji M.

Po odprawieniu „drogi krzyżowej”, zwiedzeniu klasztoru i miasta goście odjadą do Warszawy wieczorem o godz. 17-ej m. 19.

— **Zebranie Stow. Młodz. Żeńskiej w par. św. Rocha.** Dziś, w niedzielę, o godzinie 2-ej po poł. w kancelarji parafjalnej, odbędzie się zebranie Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej parafii św. Rocha.

— **Gen. Józef Haller gościem OO. Paulinów.** W dniach 8 i 9 października b. r. odbędzie się w Częstochowie Zjazd Pięłgrzymka Związku Hallerczyków z całej Polski, z Gen. J. Hallerem na czele. Przyjazd swój zapowiedzieli również wszyscy przywódcy Związku Hallerczyków, jak pułk. Modelski, ks. Panaś, ks. Godiewski i inni. Gen. Józef Haller zaraz po przyjeździe uda się na Jasną Górę, gdzie zamieszka przez czas pobytu w Częstochowie. Pozostali uczestnicy zjazdu znajdą gości-

nę wśród miejscowych sympatyków Błękitnej Armii.

W związku z powyższem Komitet Obywatelski prosi tut. społeczeństwo polskie o łaskawe zaofiarowanie noclegów dla uczestników pięłgrzymki.

Noclegi można zgłaszać codziennie w godz. od 11—1 po poł. i od 5—7 wiecz. w lokalu Związku Hallerczyków przy ul. Najsw. Marii Panny Nr. 37 m. 9.

Pielgrzymka poznańska na Jasną Górę.

Ostatnia wielka pielgrzymka z Wielkopolski przybędzie w tym roku w sobotę, dnia 1 października r. b., o godz. 5-ej po poł. i stanie na Jasnej Górze około godz. 5-ej m. 30 po poł. Została ona zorganizowana przez Związek Kobiet Pracujących w Poznaniu, pod kierownictwem ks. Marlewskiego, sekr. gen. Zwiąku K. Przewodnikiem pięłgrzymki, liczącej okragło 1.200 osób, w tem 10-ciu księży i kilka sióstr zakonnych, jest ks. Michałowicz, sekr. gen. Związku Robotników Polskich.

Najważniejsze punkty programu pięłgrzymki są następujące: W sobotę wieczorem o godz. 8-ej — Droga Krzyżowa przy pochodniach i lampionach. Poczem kazanie i różaniec.

W niedzielę — godzinki, prymaria z kazaniem przed Cudownym Obrazem, udział w sumie odpustowej. Po południu udział w procesji różańcowej, wieczorne nabożeństwo na wałach.

W poniedziałek — godzinki, prymaria z kazaniem na uroczystość św. Teresy. Odjazd nastąpi około południa.

Kierownictwo pięłgrzymki uprasza, by zakłady wiel. sióstr, pensjonaty i osoby prywatne, które przed tygodniem przyobiecwały kwatery dla piątków, zechciały przysłać w sobotę na godz. wpół do szóstej na Jasną Górę swoich przedstawicieli, celem zabrania gości.

— **„Czarna kawa” w Gmn. Państw. im. H. Sienkiewicza.** W dzisiejszą niedzielę, Komitet Rodzicielski przy I Gmn. Państw. m. H. Sienkiewicza urządza w sali gimnazjalnej tradycyjną „czarną kawę”. Komitet dokłada wszelkich starań, aby zabawa wypadła jak najlepiej. Przygotowano także wiele atrakcji i miłych niespodzianek. Do tańca przygrywać będzie orkiestra 7 p. a. l.

Dochód przeznaczony zostanie na biednych uczniów.

— **Zebranie w sprawie dzieci szkolnych na Stradomiu.** Opieka szkolna podaje do wiadomości mieszkańców dzielnicy Stradomia, że w dniu 2-go października r. b. o godz. 4-ej po poł. w sali szkolnej, ul. Piastowska 77 dom p. Purskiego odbędzie się ogólne zebranie w sprawie ulokowania dzieci nieumiejących w szkole.

— **Pielgrzymka do Gidel.** Dnia 8 października r. b. z parafii św. Rocha w Częstochowie wyruszy pięłgrzymka do Gidel na uroczystość Matki Boskiej Różańcowej. Pięłgrzymkę będzie prowadził ks. Wł. Gawron, wikariusz parafii św. Rocha. Ktoby zechciał wziąć udział w pięłgrzymce z poza parafii, może się zapisać w kancelarji parafjalnej św. Rocha do dnia 6 października.

— **„Zaczarowane Koło” na Częstochowiance.** Zespół amatorski T-wa Teatralno-wokalno-muzycznego przy fabr. „Częstochowianka” w niedzielę dnia 2 października o godz. 6-ej wiecz. odegra na otwarcie sezonu „Zaczarowane Koło” bań dramatyczną w 5-ciu aktach utworu Lucjana Rydla. Ceny miejsc: od zł. 0.49 do zł. 1.50.

— **Konfiskata Nr. 22—23 „Gazety Narodowej”.** W sobotę rano starostwo częstochowskie skonfiskowało Nr. 22-23 miejskiego tygodnika „Gazety Narodowej”.

Dzień Lotnictwa Sportowego

Wielkie pokazy lotnicze w Kucelinie. Jak to już zapowiadaliśmy, w niedzielę dzisiejszą zorganizowany zostaje przez Komitet Powiatowy L. O. P. P. i Aeroklub Śląski na lotnisku w Kucelinie Dzień Lotnictwa sportowego.

Impreza ta wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie w naszym społeczeństwie, a tłoki rozrzucające wczoraj przez samoloty były gorąco komentowane.

Zarząd L. O. P. P. dołożył wszelkich starań, aby program tej pierwszej imprezy lotniczej w naszym mieście nie zawiodł tych tłumów, jakie podąża rano w niedzielę na lotnisko. A więc od 10-ej rano rozpoczynają się loty pasażerskie. Każdy mieszkaniec Częstochowy za 8 zł. (członkowie LOPP. tylko za 5 zł.) będzie miał możność wnieść się samolotem nad miasto i z „lotu ptaka” zażywać niebywałych emocji. Loty te trwać będą do godziny 2-ej po południu.

Bilety sprzedawane będą przy wejściu na lotnisko.

O godzinie 3-ej po poł. rozpoczną się wszelkie pokazy lotnicze 5-ciu aeroplanów Aeroklubu Śląskiego pilotowanych przez najlepszych lotników z p. majorem Wierzejskim, znanym sportsmenem - lotniczym na czele.

Pokazy te trwać będą aż do zmroku. Równocześnie zaś odbędzie się gonitwy sa molotów za balonikami i rozbijanie baloników przez samoloty.

Dla dzieci będzie urządzona poczta lotnicza. Baloniki, które najdalej dolecają otrzymują cenne nagrody.

Na lotnisku przygrywać będzie orkiestra strażacka. Obficie zaopatrzone bufet i cukiernia na lotnisku, udostępnią wszystkim przybyłym przebywanym całego dnia na powietrzu. Będzie to więc jednocześnie ostatnia wycieczka zamieszka, która pozostawi niezatarte wrażenia.

Ceny biletów wejścia wynoszą 55 gr. dla członków LOPP. 30 gr., a dla dzieci i młodzieży szkolnej 20 gr. Przejazd autobusami miejskimi z Nowego Rynku po 80 gr. w obie strony.

A zatem wszyscy w niedzielę na lotni-

KOEDUKACYJNA PRYWATNA SZKOŁA Powszechna
 Zofii Wigurskiej--Folfańskiiej
 w Częstochowie
 prezentowana z ul. Jasnogórskiej 14/16 do nowego obszernego lokalu przy ul. **Stanisła 10**
 Przyjmuje zapisy dzieci do wszystkich klas oraz **Przedszkola.**
 Kancelarja czynna codziennie od godziny 10 — 13 i od godziny 18 — 16.

Bilans kraju i Twój własny poprawia się dzięki używaniu krajowego pierwszorzędowego mydła „Trójka”

Garantowane resory samochodowe oraz lakierowanie automobili i motocykli wykonuje
WŁ. MÜLLER

Częstochowa, Sowińskiego 34.

końcu roku 1931 i na początku r. 1932. Sadowski i Kupczyński, przybyli do Częstochowy w dniu 26 marca w celu odbudowy zlikwidowanych i rozbitych organizacji partyjnych, oraz przeprowadzenia dochodzenia przeciwko „prowokatorom”.

W tym celu urządzili w dniu 26 marca wieczorem konferencję w mieszkaniu Marjana Madlera przy ul. Mickiewicza 20. W konferencji tej oprócz nich wzięło udział jeszcze kilka osób, w tem sam Madler, Pałczyński i t. d.

Dzięki inwigilacji funkcjonariuszy wydziału śledczego w osobach st. przodownika Miniszewskiego i st. post. Kornobisa nazajutrz po konferencji wszyscy jej uczestnicy zostali aresztowani.

Wyczerpujące zeznania złożyli kierownik wydziału śledczego podkom. Kpółowski i kier. brygady politycznej st. przod. A. Miniszewski.

Sadowskiego bronił mec. J. Markowicz, Kupczyńskiego i Franczaka mec. Paciorkowski, Pałczyńskiego apl. adw. D. Markowicz.

Sąd po dłuższej naradzie Sadowskiego, Kupczyńskiego i Pałczyńskiego skazał na karę po 4 lata ciężkiego więzienia, Franczaka zaś uniewinnił.

Dość należy, że skazany Pałczyński jest starym działaczem komunistycznym, który odcierpiał już karę 3-letniego więzienia i który przez kilka lat trzymał się na uboczu, aż wreszcie pewnego fatalnego dnia dnia w końcu 1931 r. wezwany został przez emisarjusza centralnego komitetu Bratmana do podjęcia na nowo czynnej roboty komunistycznej. Pałczyński usłuchał tego wezwania i znowu trafił do więzienia na przeciąg czterech długich lat.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 1 na 2 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicz — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujakowskiego — ul. Kościuszki nr. 37. W nocy z dnia 2 na 3 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

— Pożar spowodowany przez 7-letniego chłopca. W wsi Wąsosz, gm. Popów, powstał pożar w zagrodzie Antoniego Bykowskiego, któremu spalił się dach na domu mieszkalnym, okna i drzwi. Straty wynoszą 900 zł. Pożar spowodował 7-letni syn Bykowskiego.

— Zamach samobójczy. W ub. piątek w mieszkaniu własnym przy ul. Sosnowej nr. 8, w celu samobójczym napiła się esencji octowej 22-letnia Maria Miszta, którą w stanie ciężkim przewieziono do szpitala na kurację.

— Nieszczęśliwy wypadek w kopalni. W ub. czwartek o godz. 22 Jan Głab, ze wsi Blachownia, będąc zajęтым przy wydobyciu rudy z szybu na kop. lni „Bernard”, wskutek uderzenia korwą doznał złamania przedramienia prawej ręki i zwichnięcia kiści u tejże ręki.

— Zbiegł z wekslem. Hiszpański Jan, zam. we wsi Kobyliczyce, gm. Wanczów, zameldował policji, że znajomy jego Stanisław Kowalczyk, zam. przy ul. św. Barbary, wywał mu z ręki weksel, wystawiony na sumę 100 zł. i zbiegł.

— 8 gęsi z wozu. Czerwiński Władysław (Huculska 62/64) zameldował policji, że w nocy skradziono mu z wozu między Aniołowem a ul. Cementną 8 gęsi, wart. 32 zł.

— Kradzież bielizny. Kaczorowska Maria (ul. Najśw. Marii Panny 48) zameldowała policji, że z mieszkania skradziono jej bieliznę, wart. 100 zł.

— Zajęcie z sekwestratorem. Za stawianie czynnego oporu sekwestrowi policja spisała doniesienie na Izaaka Landau i Mołę Landau (ul. Najśw. Marii Panny nr. 21).

— Kradzież z mieszkania. Michalkiewicz Stefan (ul. Najśw. Marii Panny 43) zameldował policji, że z mieszkania niezamkniętego, w czasie jego nieobecności, nieznany sprawca skradł torebkę dam-

sko — poprzyjmy — tę imprezę, której całkowity dochód przeznaczony jest na cele naszego lotnictwa.

— Zwolnienie chóru Jasnogórskiego. Z dniem dzisiejszym 14-osobowy, znakomity chór Jasnogórski, pracujący od kilku lat pod kierownictwem dyr. A. Drobia, został zwolniony po upływie okresu trzymiesięcznego wypowiedzenia pracy. Powodem zwolnienia chóru jest kryzys, jaki przechodzi Jasna Góra narówni z całym krajem.

— Z Towarzystwa Przyjaciół Francji w Częstochowie. Staraniem Tow. Przyjaciół Francji, w czwartek, dnia 6 października odbędzie się w lokalu Towarzystwa Przyjaciół Francji, Aleja nr. 26, recital fortepianowy światowej sławy pianisty włoskiego Enriko Rossa Vecchi, który odegra utwory Mozarta, Scarlattiego, Beethovena, Różyckiego, Chopina, Caselli i t. d.

— Kwesta uliczna na Ligę Morską i Kolonjalną. W niedzielę, dnia 2-go bm. odbędzie się na rzecz „Funduszu Kolonjalnego” Ligi Morskiej i Kolonjalnej kwesta uliczna.

Ze względu na wysoce społeczny i państwowy cel niniejszej zbiórki, mamy nadzieję, że społeczeństwo częstochowskie odniesie się do zbiórki z sympatią i da możliwość miejscowemu Oddziałowi Ligi wykonać zadanie włożone na niego przez Zarząd Główny Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

— Otwarcie teatru i przedstawienie inauguracyjne. W niedzielę, dn. 2 b. m., nastąpi otwarcie miejskiego teatru „Kameralnego” na sezon jesienno-zimowy. Kierownictwo artystyczne teatru objął p. Iwo Gall, art.-malarz i reżyser „Reduty” i „Ateneum”. Zaangazowany został liczny i dobrowolny zespół artystów ze znaną Częstochowie artystką p. Ceranką-Poznańską na czele.

Na inauguracyjne przedstawienie niedzielne wybrano nową komedię St. Kiedrzyńskiego: „Szczęście od jutra”. — Początek punktualnie o godz. 8-jej m. 15 wiecz.

Sądymy, że teatr będzie się cieszył stałym powodzeniem i poparciem całej kulturowej publiczności miejscowej, niewątpliwie też już dziś na przedstawieniu inauguracyjnym sala teatru wypełniona będzie po brzegi.

Zycie Sodalicyjne.

Po dwumiesięcznej przerwie wakacyjnej Zrzeszenie Częstochowskich Sodalicy od miesiąca rozwija swą działalność w myśl pozytywnej zasady, że „każdy świątki katolicki powinien się modlić, jakby wszystko zależało od Boga, ale i zarazem pracować i obmyślać, jakby powodzenie od niego tylko zawisło”.

W myśl tej zasady na październik ustalono w dziedzinie praktyk religijnych i konferencji organizacyjnych następujący program:

W niedzielę dn. 2 b. m. od g. 12 do 19 odbędzie się adoracja Przenajświętszego Sakramentu w kościele św. Jakóba. Mszę św. o g. 12 odprawi ks. rektor W. Mondry, kazanie wygłosi ks. pref. Gryglewicz. Adoracja zakończy się nabożeństwem różańcowym (z nauką), odprawionem o g. 18. O g. 16 wszystkie sodalicy uczestniczący będą w procesji różańcowej po wach.

Tegoż dnia o g. 15 odbędzie się ogólne zebranie pp. nauczycielek, a o g. 16 pp. pracujących w przemysle i handlu.

W poniedziałek dn. 3 b. m. o g. 8 m. 15 w kościele św. Jakóba będzie odprawiona msza św. patronalna w intencji sod. L. St. W piątek dn. 7 po „primarii” odbędzie się „droga krzyżowa”.

W niedzielę dn. 9 o g. 15 będzie zebranie Sod. Int. Żeńskiej — panien o godz. 16 — Sod. pan — rękodzielnicek.

W poniedziałek dn. 10 o g. 20 m. 30. Konferencja Wydziału Sod. Int. Męskiej. W środę dn. 12 o g. 17 — zebranie pań Mężatek poprzedzone konferencją zarządu.

W piątek dn. 14 o g. 17 na Jasnej Górze Konferencja Wydziału Sod. Int. Męskiej.

W niedzielę dn. 16 o g. 8 rano w kościele św. Jakóba zostanie odprawiona msza św. — dziękczynna.

Tegoż dnia o g. 15 odbędzie się ogólne

zebranie Sod. Męskiej — Mężczyzn, a o g. 16 m. 30 og. zebranie Sod. Int. Męskiej. Na porządku dziennym będzie referat prefekta Z. Glicego na temat encykliki o małżeństwie.

W niedzielę dn. 23 o g. 8 w kaplicy Arcybractwa Różańcowego na Jasnej Górze zostanie odprawiona miesięczna spiewana msza św. z wspólną Komunią św.

Po nabożeństwie odbędzie się w sali sodalicyjnej Konferencja Zarządów wszystkich sodalicy częstochowskich.

Tegoż dn. o g. 15 m. 30 odbędzie się zebranie sekcji Obrony Etyki Chrześcijańskiej, i o g. 16 m. 30 og. zebranie sekcji Eucharystycznej — wszystkich sodalisów i sodalisk, uczestniczących w adoracji Najśw. Sakramentu.

W niedzielę dn. 30 wszystkie sodalicy uczestniczący będą w nabożeństwie, pochodzie i akademii ku czci Chrystusa Króla, przestrzegając porządku, jaki będzie podany w związku z tą uroczystością.

— „Morze lez i krwi”. Pod takim tytułem wygłosi odczyt prof. Kazimierz Krzyżanowski w dzisiejszą sobotę, dnia 1-go i w niedzielę, dn. 2-go października w sali Katedralnej przy ul. Narutowicza.

Spodziewać się należy, że ze względu na niskie ceny biletów i osobę prelegenta, naocznego świadka przewrotu w Rosji sowieckiej oraz więźnia sowieckiego, obydwaj odczyty zgrupują liczne rzesze publiczności, tembardziej, że ciekawe te odczyty ilustrowane będą 50-ma świetlnymi obrazami, dokonanymi w Rosji przez prof. Krzyżanowskiego. — Początek o godz. 7-jej m. 30 wiecz.

— Otwarcie i poświęcenie „Sklepu Ziemiańskiego”. We wtorek, dn. 4 b. m. zostanie otwarty w III Alei Nr. 46 i poświęcony nowy sklep z produktami wiejskimi p. n. „Sklep Ziemiański”. Sklep powyższy zaopatrzony będzie stale w wszelkiego rodzaju artykuły spożywcze, oraz doskonały nabiał i żywe ryby. Specjalność sklepu stanowić będzie dział sprzedaży drobiu i dziczyzny. — Zaznaczyć należy, że nowy ten sklep prowadzony będzie pod osobistym kierunkiem właścicielki majątku ziemskiego Grodzisko pod Kłobuckiem p. Centkowskiej.

Nowopowstałe placówce handlowe na naszym gruncie, znajdujące się w pewnych i solidnych rękach, żywcem należy jak najlepszego powodzenia.

— Ze Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego. W dniu 3 października r. b. odbędzie się w lokalu Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego w Kielcach przy ul. Śniadeckich Nr. 15, jednodniowa odprawa Okręgowych Instruktorów Pożarnictwa z terenu Województwa.

Tematem obrad będzie omówienie spraw organizacyjnych, program prac zimowych w strach pożarnych, zaopatrzenia wodnego, motoryzacji taborów strażackich i normalizacji łącznika, prac samarytańskich i innych.

Na odprawę spodziewany jest przyjazd Referenta Wodnego Głównego Związku Straży Pożarnych R. P. z Warszawy.

W dniu 7 b. m. w lokalu Związku odbędzie się kolejne posiedzenie Zarządu Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego. Na porządku dziennym znajdują się sprawy: personalne, organizacyjne, kasowe i oznaczenia. Jak również rozpatrzenie szeregu spraw nadслanych przez poszczególne Związki Okręgowe i strażę Pożarne.

— Dezjeratowi właściceli kin prowincjonalnych. Przedstawiciele wojewódzkiej zreszen właściceli kin wraz z delegatem centralnego związku w Warszawie interwenjowali ostatnio w departamencie samorządowym M. S. W. w sprawie wysokości podatku widowiskowego w kinach, przedstawiając krytyczny stan kinematografu na prowincji.

Duża liczba przedsiębiorstw kinematograficznych w miastach prowincjonalnych ma już ogłoszoną upadłość, wiele przedsiębiorstw zamknięto na lato, nie widząc

możności dalszej egzystencji. O ile władze nie zrozumieją tej sytuacji, w krótkim czasie większa część kinematografów będzie zamknięta z wielką stratą dla finansów komunalnych. Delegacji obiecano wziąć pod uwagę przedstawione dezjeraty podczas opracowywania obecnie nowej ustawy filmowej.

Wódka potaniała

a co będzie z tytoniem i solą?

W tych dniach ogłoszono rozporządzenie o obniżeniu cen spirytusu o 20 do 30 procent. Było ono konieczne, bynajmniej nie ze względu na przyjęcie programowe postulatów obniżki cen monopolowych, ale ze względu na interes skarbu państwa. Wszak w pierwszych siedmiu miesiącach bież. roku spożycie spirytusu 100 procentowego wynosiło zaledwie 12.205 tysięcy litrów, wobec 16.283 tysięcy litrów w tym samym czasie ubiegłego roku.

Ten gwałtowny spadek spożycia (o 25 procent w ciągu roku!) był wywołany przede wszystkim produkcją nielegalną wódki, która szczyła się w sposób zastraszający. Monopol-spirytusowy doszedł do przekonania, że „nie wytrzyma konkurencji” z wytwórcami samogonki i że leniej jest obniżyć ceny, by położyć w ten sposób kres statemu zmniejszaniu się zbioru, zwłaszcza, że zapasy dochodzą dziś do 80 milionów litrów i niewiadomo co z nimi robić. Warto zaznaczyć, że cena spirytusu, sprzedawanego na wywóz, wynosi... 22 grosze za litr!

Dobrze, że chociaż wódka potaniała, ale jeżeli miało chodzić o usunięcie „sztywności cen artykułów monopolowych”, to należało pomyśleć przede wszystkim o soli, później o tytoniu w dalszym tęczy dopiero o wódce. Tytoni i sól, to artykuły pierwszej potrzeby. Wiadomo, że w wielu okolicach kraju ludność wsi przestała już używać soli, albo kupuje sól będącą dla własnego spożycia. Tymczasem w porównaniu z rokiem 1928, w którym ceny rolnicze stały na najwyższym poziomie, tytoni podrożał o 6,6 procent, a sól o 4,5 procent.

Dalszym „monopolem”, który jak dotychczas swoich cen nie obniża, są koleje państwowe. Niejednokrotnie wskazywaliśmy na to, że wysokie taryfy kolejowe wpływają na podrożenie wszystkich towarów. Ostatnio jesteśmy świadkami prób ograniczenia konkurencji dla kolei przez koncesjonowanie ruchu autobusowego, ale o niższe taryfy nic nie słychać.

— Bądźmy dobrzy dla zwierząt. W niedzielę, dn. 9 października Tow. Opieki nad zwierzętami organizuje „Dzień dobroci dla zwierząt”. Program obejmuje pochód zwierząt z właścicielami. Komitet „Dnia dobroci” zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich, którzy mają zwierzęta, o wzięcie udziału w pochodzie celem manifestowania swych uczuć życzliwych dla zwierząt i spulperyzowania hasel dobroci.

Zapisy przyjmuje się od dnia 3 bm. do 8 bm. w godz. 5—7 wiecz. w cukierni B-ci Błaszczczyńskich (II Aleja róg Al. Wolności).

Z Sądu Okręgowego.

Trzy wyroki skazujące w procesie komunistycznym.

W ub. piątek Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Nierubliszewskiego i z udziałem sędziów Terpilowskiego i Gawlikowskiego jako wotantów rozpoznał sprawę mieszkanka gm. Regnowo (pow. Rawa Mazowiecka) Piotra Stanisława Sadowskiego, 21-letniego Jana Kupczyńskiego, zam. w Radomsku obywała o nieustalanej przynależności państwowej, wyznania prawosławnego, zam. w Częstochowie, przy ul. Narutowicza 68 46-letniego Stanisława Pałczyńskiego, oraz 31-letniego Pawła Franczaka, robotnika, zam. w Częstochowie, przy ul. Narutowicza 37.

Wszyscy czterej oskarżeni byli o uprawianie działalności komunistycznej w

CZĘŚCI ZAMIENNE DO SAMOCHODÓW

„CHEVROLET”, „ESSEX”, „FORD” i „CITROEN”

AKCESORIA SAMOCHODOWE, OPONY, DĘTKI, OLEJE I SMARY

POLECA:

„AMERICAN-AUTO” (w podwózku)

DUŻY WYBÓR

NAJNIŻSZE CENY!

DŹWIĘKOWE „GRAND-KINO”
RAMON NOVARRO
 w największym filmie świata
BEN-HUR
 Nad program: Dźwiękowy Program Aktualności
 Ceny miejsc niepodwyższone. Szczeg. w afisz.

ską, w której znajdował się los 1 klasy loterii państwowej.

— **Pieniądże pewne tylko w banku.** Koch Szczezan (Wesoła 34) zameldował policji, że w czasie nieobecności w mieszkaniu skradziono mu 180 zł.

— **Kradzież roweru.** Przytułska Genowefa (Piłsudskiego 41) zameldowała policji, iż z komórką za pomocą dobranego klucza skradziono jej rower męski wart. 100 zł.

— **Czyje pieniądze?** W I-szym Komisarjacie P. P. znajduje się do odebrania pewna kwota pieniędzy, znaleziona pod Jasną Górą.

— **Drobne kradzieże.** Połać Weronice (Piłsudskiego 17) z kuferka za pomocą dobranego klucza skradziono dwie poszwy na pierznię i prześcieradło, wart. 19 zł.

Niedzielskiemu Władysławowi (ul. Olsztyńska 110) w nocy skradziono z komórką za pomocą oderwania desek 8 kur, wart. 44 zł.

Kronika sportowa.

Ogólnopolski Tydzień Strzelecki-Obrony Narodowej. Komunikat Sekcji Sportowej, Bieg kolarski o puchar przewodni Związku Strzeleckiego w Częstochowie, dnia 2-go października 1932 r.

a) Trasa: Częstochowa — Wręczyca — Truskolasy — Panki — Przystań — Podtęże Szlach — Starokrzepiec — Kuźniczka — Krzepiec — Kłobucko — Częstochowa. b) Zbiórka, start i meta: zbiórka zawodników w koszarach 27 p. o. godz. 8-iej, gdzie zostanie wydan umundrowanie i uzbrojenie. Start z placu Magistrackiego o godz. 9-iej. Meta — Plac Magistracki. c) Zgłoszenia — w Sekretarjacie Miejsk. Komitetu W. F. i P. W. — Magistrat do dn. I.X. b. r. (zgłoszenia przed startem dopuszczalne). d) Nagrody: A) Puchar przewodni dla klubu, stow. oraz którego zawodnik zamie 1-ie miejsce, B) 10 nagród indywidual. (statuetki, zegony 1, 4, 8 i dyplomy), C) Przepisy: zawodnicy otrzymują mundur drogowy i karnet, który może być na trasie umieszczony dowolnie na rowerze (np. przy trocznicy), na starcie jednak i na mecie muszą być przewieszony przez plecy. Zmiana miarzyn i min taż — dozwolone. Zawodnicy otrzymują numery, które muszą mieć na plecach przez cały czas trwania biegu.

Zawody międzymiastowe Częstochowa—Sosnowiec. W niedzielę dzisiejszą rozegrane zostaną mecze między reprezentacjami Częstochowy i Zagłębia Dąbr. Czestochowa gra na dwa fronty jeden zespół będzie broniał barw miasta w Częstochowie, drugi w Sosnowcu. Składy drużyn ustalono następująco: w Częstochowie — Ułański, Piltz, Merda III, Kurek II, Gątkiewicz (Victoria), Głowacki, Lach, Kieszczyński, Szczelcha (Brygada), Langier (Skra), Cichecki (Turyści); w Sosnowcu — Koćwin, Suwalski (Brygada), Burs, Merda I, Prószyński II, Wojnarowski (Victoria), Rubin, Ciura, Drobniak (Skra), Jędrzejewicz (Turyści) i Pacholak (Częstochowa). Spodziewać się należy gry zaciekłej i emocjonującej, gdyż Częstochowa będzie się starała zrewanżować za ostatnio poniesioną porażkę. Emocjonujące te zawody rozegrane zostaną na Stadionie Im. Marsz. J. Piłsudskiego o godz. 3-iej po poł.

Ogólnopolski Tydzień Strzelecki. Komunikat Sekcji Strzeleckiej z dnia 30.IX.32. Wyniki z Zawodów Strzeleckich za okres od dnia 26-30.IX.32. O tytuł Mistrza miasta Częstochowy: 1) Sekara Franciszek punk. 49 pkt., 2) Morawski Kazimierz 49 pkt., 3) Lelito Jan (Zw. Legjon) 49 pkt., 4) Dągielowski Stanisław ppoc. 48 pkt., 5) Twarożek Arkadiusz (Z. H. P.) 48 pkt., 6) Biegański Stanisław st. sierż. 47 pkt., 7) Stepowski Włodzimierz 47 pkt., 8) Orzeł Zbigniew (Zw. Strzel.) 46 pkt., 9) Wróbel Zdzisław (Zw. Strz.) 46 pkt., 10) Stawik Szymon 46 pkt. O tytuł Mistrzyni miasta Częstochowy: 1) Kudłowa Maria (Zw. Strzel.) 48 pkt., 2) Dąbkowska Zofia 48 pkt., 3) Piąszyńska Maria 46 pkt., 4) Radlakówna Weronika 45 pkt., 5) Winiarska Maria 45 pkt. O tytuł Mistrza Szkół: 1) Perkowski Stefan 49 pkt., 2) Palusiński Jerzy 46 pkt., 3) Terlecki Stefan 45 pkt., 4) Lis Wiktor 45 pkt., 5) Wizenal Romuald 44 pkt. Oznaki Strzelectwa II-iej klasy zdobyli: 1) Peche Kazimierz, 2) Kisiel Elgizus, 3) Lubas Tadeusz, 4) Caner Zygmunt, 5) Karcewsky Marian, 6) Wizenal Jerzy, 7) Roter Jan, 8) Juchnicki Gustaw, 9) Kapcerkiewicz Marian, 10) Banaszkiewicz Wojciech, 11) Grygiewski Franciszek, 12) Jakubowski Tadeusz, 13) Ujma Edmund, 14) Woźniak Lucjan, 15) Nowak Józef, 16) Bury Alojzy, 17) Jełonek Ignacy, 18) Wisniuk Zygmunt. Zawody między Zrzeszeniami: W naszym oiągu wykazały zwiększenie współzawodnicstwa. Ustalenie kolejności zrzeszeń jest narazie niemożliwe, ze względu na to, że porządki ogólne zrzeszenia nie przedstawily jeszcze składu swych zespołów. W związku z tem przypominamy, że każde zrzeszenie, które ubiega się o mistrzostwo obowiązane jest najpóźniej do 2 b. m. godzina 15-ta zgłosić do Kierowników Strzełań 5 najlepszych zawodników z datami dotyczącymi osiągniętych przez nich rezultatów (Wyniki 2-3 najlepszych serii, daty strzełań, nazwa strzelniczy). Zakończenie zawodów. — W niedzielę strzelnicze uruchomione będą od godziny 8-iej do godziny 10-iej min. 30 i od godziny

12-iej do 14-iej. Zakończenie zawodów i strzełań specjalnych nastąpi w niedzielę o godzinie 14-iej. Rozpoczęcie nagród za strzelanie, bieg naprzemił i bieg kolarski nastąpi na placu Magistrackim w dzisiejszą niedzielę o godzinie 17-iej.

Listy do Redakcji.

w sprawie cen mięsa.
 Szanowny Panie Redaktorze:
 W związku z podaną notatką „Mięso w Częstochowie jest już sprzedawane po 80 groszy za kg.” niniejszem prosimy o łaskawe zamieszczenie w swem poczytnym piśmie naszego wyjaśnienia, że informacje p. Edwarda Szpigła są błędne, ponieważ żaden z nas niżej podpisanych nie sprzedaje mięsa po tej cenie, lecz po cenie zatwierdzonej przez Komisję Cennikową, t.j. po zł. 0.94 i 1.10, co stwierdzamy własnoręcznieymi podpisaniami.
 J. Ostrowski, J. Szettel i Wroniska.

— **Zgromadzenie Stronnictwa Narodowego.** Dziś, w niedzielę, dn. 2-go października r. b., o godz. 1ej po poł. w sali Katedralnej oabędzie się zgromadzenie stronnictwa Narodowego dla członków i sympatyków.

Referaty o sytuacji gospodarczej kraju wygłosią pp. posłowie: Józef Kawęcki, Józef Makulski i Andrzej Rutka.

Z okazji zgromadzenia o godz. 10-iej rano zostanie odprawione nabożeństwo w kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze.

Wejście na salę obrad za zaproszonymi.

Z uroczystości

poświęcenia sztandaru SMPZ w Kawodrzy Górnej.

(Koresp. wł. „Gońca Częst.”).

W ub. niedzielę o godz. 11-iej rano z wojska przy kościele św. Barbary ze sztandarami wyruszyła młodzież SMP. oraz delegacje miejscowych Stowarzyszeń na uroczyste nabożeństwo z racji poświęcenia sztandaru SMPZ w Kawodrzy Górnej. Sumę celebrował proboszcz ks. M. Kolodziejewski, w czasie której druchny przyjęły Komunię św. Następnie pięknie i podniosło kazanie okolicznościowe wygłosił patron SMP. ks. Wł. Derbis, a poświęcenia sztandaru dokonał ościżogdny ks. prałat M. Nassalski, który w gorących słowach przemawiał do młodzieży, stojącej pod sztandarem z hasłem „Bóg i Ojczyzna”.

Poczem na boisku nastąpiło wbitanie gwóźdźi pamiątkowych, oraz lice przed mówieniami gości i delegacji miejscowych Stowarzyszeń. Przeszka St. Sypkówna skreśliła działalność IV-go Stowarzyszenia. Przemówienie to wykazało intensywność i gorliwą pracę druchun, które borykają się z licznymi trudnościami, umiały nietylko zdobyć pieniądze za sztandar, ale go same wyhaftowały.

Dla organizacji, istniejącej zaledwie rok, jest to wielki plus, który budzi uznanie u ludzi rozumiejących pracę społeczną. Uroczyste wręczenie sztandaru dokonał ks. W. Derbis, odbiarając jednocześnie od druchun przyrzeczenia. Ranną uroczystość zakończono pieśnią „Pieśń hołdu Marij”.

Wieczorem o godz. 6-iej odbyła się uroczysta Akademia, urządzona staraniem druchun w Kawodrzy Górnej. Bogaty program dodatnio wykonany robił miłe wrażenie na publiczności, która po brzegie wypełniła salę Straży Ogniowej w Kawodrzy Górnej. W czasie przerwy miłą muzyką darzyła słuchaczy orkiestra miejscowej Straży Ogniowej.

Znaczący trzeba, iż ten owocny ruch młodzieży żeńskiej zawdzięczyć należy przedewszystkiem inicjatywie i gorliwej opiece zacnego patrona ks. W. Derbisa, oraz państwa Sypkom, którzy naprawdę swą wielką ofiarnością kładą niezatarte zasługi w pracy społecznej. Bowiem oni to przygarnełi młodzież pod swój dach, dając nietylko lokal, ale wszelką pomoc. Dlatego służnie im się należą słowa podziękli i uznania.

Dużą także pomocą i opieką, służą Szan. państwo T. Bogusławscy.

Daj Boże, by Kawodrzy Górna zawsze przodowała w pracy społecznej, pociągając w swe ślady inne wioski, gdyż wielką jest potrzeba Organizacji Katolickiej, której zadaniem jest wychowanie młodzieży, tej „przyszłości Narodu” w duchu katolickim i narodowym.
 C. L.

Uderzenie krwi do głowy, ściskanie w okolicy serca, brak tchu, uczucie strachu, przeczulenie nerwowe, migrena, niepokój i bezsenność mogą być łatwo usunięte przez używanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa”. Zadać w aptekach i drogerjach.

OFIARY:
 Na bezdomne dzieci: Przewiełebnej Matce Przełozonej za urządzenie wycieczki do Mościc tą drogą dziękuję, składając zł. 12.50 — klasa VIII „Nazaret”.

Z KRAJU.

(—) **Szesnastu sprawiedliwych, czyli 8 złotych na bezrobotnych.** Z Łodzi donoszą, że wprowadzenie nadzwyczajnych opłat na rzecz bezrobotnych od gości, przebywających w lokalach restauracyjnych po godzinie 12-iej w nocy — wywołało wśród łodzian taką reakcję, że z wybiciem dwunastej masowo opuszczają restauracje. W ciągu nocy z soboty na niedzielę kontrolerzy, chodzący po całym mieście zebrałi tytułem tego podatku dosłownie 8 złotych t. zn. od 16-tu osób na półmilionowe miasto.

Oczywiście samo ściąganie tego podatku kosztowało znacznie drożej.
 (—) **Cztery złote miesięczne pensji.** Ostatnio do łódzkiego sądu pracy wpłynęło szereg skarg iaskrawo obrazujących niesłychany wzrost uprawiany na pracownikach, przez niektórych pracodawców. Oto przykład: Jedna z ekspedjentek przedsiębiorstwa, eksploatującego kioski uliczne, otrzymywała cztery zł. miesięcznej pensji za 15-godzinny dzień pracy (od 8-iej rana do 11-iej w nocy) bez przerwy obiadowej i świątecznej. Inne ekspedjentki tego przedsiębiorstwa otrzymywały po kilkanaście złotych miesięcznie.

Jak informuje prasa łódzka, powyższe przykłady nie są w Łodzi ani odosobnione, ani przekaskrawione.

Szajka włamywaczy

w kontakcie z włamywaczami w Berlinie.
 Do majątku Zofii Godlewskiej w powiecie gostynińskim dostali się włamywacze, którzy rozpruli kasę ogniotrwałą, skąd zabrali 3 tysiące złotych. Na miejscu pozostały ślady samochodu, którego włamywacze przyjechali i odjechali.

Policja przeprowadziła wymiary rozwiązania osi i opon i tą drogą ustaliła, jakiej marki był samochód. Jednocześnie w czasie prowadzonego śledztwa jeden z kmiotków zeznał, że widział samochód włamywaczy i przypomniał sobie, że na tablicy numerowej były litery „LD.” W ten sposób uzyskano drugą wskazówkę, że samochód pochodzi z Łodzi. Po nitce do kłębka policja ustaliła, że szoferem tego samochodu jest Stanisław Wilczyński z Łodzi. Zatrzymano go, a wówczas Wilczyński wskazał, że samochód wynajmował od niego niejaki Adam Ziemiernicki, zamieszkały w Łodzi przy ul. Górnej nr. 2.

Aresztowany Ziemiernicki przyznał się do należania do szajki i wydał pozostałych swoich współników. Byli to: ojciec jego Antoni Ziemiernicki, Stanisław Szewczyk i Włodzimierz Gorzycki, wszyscy zamieszkałi w Łodzi. Rewizje, przeprowadzone w mieszkaniach zatrzymanych, ujawniły całą kolekcję zagranicznych narzędzi do włamań oraz plany przygotowywanych włamań w Warszawie. Znaleziono również korespondencję, z której wynika, że zatrzymani kasiarze pozostawali w kontakcie z berlińską szajką włamywaczy.

Wszystkich zatrzymanych osadzono w więzieniu, dalsze dochodzenia w toku.

(—) **Stracił 200 prawdziwych dolarów dla fabrykowania fałszywych.** Ze Lwowa przybył do Warszawy Chł Elbaum, z zamiarem założenia jakiegoś intratnego interesu. Przy tej okazji spotkał on w cukierni na Nalewkach swego dawnego przyjaciela Szyję Grosschütza, zam. przy ul. Krochmalnej 17. Grosschütz dowiedział się, że Elbaum przybył celem prowadzenia interesu zaproponował mu wystąpienie do fabryki fałszywych dolarów. Elbaum zgodził się i wówczas Grosschütz poznał go z jakimś nieznanym trzecim osobnikiem i wszyscy udali się do hotelu „Wersal” przy ul. Nalewk. Tu nieznamy pokazal Elbaumowi urządzenie fabryczki. Ułożono warunki spółki, poczem nieznamy pobrał od Elbauma 100 dolarów na kupno odpowiedniego papieru. Wszyscy trzej wyszli z hotelu na ulicę aby kupić odpowiedni papier. Po drodze jacyś osobnicy urządzili szutyczny tłok, w czasie którego Grosschütz oznajmił Elbaumowi, że trzeci ich

spólnik został zatrzymany przez wywiadowcę policji, wobec tego oni muszą uciekać. Wrócili oni do hotelu, ale w pokoju nie było już urządzenia fabryczki. Grosschütz oznajmił wówczas Elbaumowi, że trzeba zwinąć z aresztu zatrzymanego spółnika. Zwolnienia miał dokonać pokątny doradca Mojżesz Kempel, Krochmalna 9, który pobrał 100 dolarów. — Ogółem wyłudzone od Elbauma 200 dolarów i 130 zł.

Po kilku dniach Elbaum przekonał się, że cała afera była zainscenizowana i wówczas zgłosił się do policji, gdzie złożył zameldowanie o całej tej sprawie. Grosschütz i Kempel zostali aresztowani, trzeci zaś spółnik jest poszukiwany.

Ostatnie wiadomości.

WIELKA RADA FASZYSTOWSKA ZBIERA SIĘ JUTRO.

Rzym, 1.10. — W dniu jutrzejszym zbiera się pod przewodnictwem Mussoliniego wielka rada faszystowska. Znaczący należy, że od ostatniej sesji wielkiej rady krzątają pogłoski o możliwości wystąpienia Włoch z Ligi Narodów. — Obecnie taka możliwość podobno nie istnieje.

Zniżka cen NIEKTÓRYCH WYROBÓW TYTONIOWYCH.

Warszawa, 1.10. — Z dniem dzisiejszym monopol tytoniowy obniżył ceny na niektóre gatunki wyrobów tytoniowych. Zniżka jest nieznaczna i dotyczy takich np. papierosów, jak „Płaskie” z 5,5 na 5 gr. za sztukę, Egipskie przednie odnikotynowane z 12,5 na 11 gr., Ergo odnikotynowane z 7,5 na 7 gr. Obniżono też cenę tytoniu „Machorka przednia” z 70 gr. na 60 za paczkę 50-gramową i tytoniu „Machorka” z 60 na 50 gr. za paczkę.

KRWAVE ZAJSCIA W WIEDNIU.

Wiedeń 1.10. — Z okazji zjazdu narsojalistów doszło wczoraj późnym wieczorem do krwawych starć pomiędzy socj. - demokratami a nar. socjalistami około 20-tu osób odniosło ciężkie rany, w tem 6-ciu policjantów. Liczby lekko rannych nie da się ustalić. Aresztowano kilkaset osób, przeważnie z pośród socj. - demokratów.

Katastrofa hydroplanu

2-ch ZABITYCH, 4-ch RANNYCH.
 Tryest, 1.10. — Wodnopłatowiec pasażerski, utrzymujący komunikację na linii Tryest — Wenecja, wskutek gwałtownego cyklonu zmuszony był lądować w pobliżu Grado, co spowodowało katastrofę.

Jeden pasażer i mechanik ponieśli śmierć, pierwszy pilot i pasażer odnieśli ciężkie rany, a drugi pilot i radjolegrafista doznali lżejszych obrażeń.

PARALIZ DZIECIĘCY I TYFUS.

Budapeszt, 1.10. — Dotychczas paraliz dziecięcy w mieście Szegezie pociągnął 10 ofiar na 100 zachorowań. Ponadto w mieście panuje epidemia tyfusu, na który zachorowało 153 osób.

Ogłoszenie Nr. 32/23 r.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okr. w Piotrkowie, Wydziału Zamiełscowego w Częstochowie wpisano:

W DZIALE „A”
 A. 831. W rejestrze firmy: „Bracia Markusfeld i S-ka — Częstochowska Fabryka Kleju i Żelatiny” w Częstochowie, w dniu 6 lipca 1922 roku pod Nr. kol. 8-ym wpisano: Akt dzierżawy Józefowi Majorowi Fersterowi przedłożono do dnia 31 grudnia 1934 roku, za aktem rejestrowym, sporządzonym przez notariuszem, Julianem Sienklem w Warszawie w dniu 6 marca 1931 r. Nr. rej. 1120, a za aktem z tegoż dnia za Nr. rej. 1122, sporządzonym przed tymże notariuszem, pomienionemu Ferster ustąpił swa prawa dzierżawne spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, której firma brzmi obecnie: „Częstochowska Fabryka Kleju i Żelatiny „Trójkąt”.

Ogłoszenie powyższe zamieszczamy powtórnie ze względu na niewłaściwie roznieśnienie go w numerze „Gońca” z dn. 17 września r. b.

ZAKUP BRONI I AMUNICJI.
 Rozporządzeniem L. 078 Zaop. Państwowego Urzęd. Wych. Fiz. i P. W. ogłosił, że produkcja królowa objęła wszystkie przedmioty wyposażenia w. f. i p. w., a więc broń, amunicję i sprzęt w. f.

Miejski Komitet W. F. i P. W. zwraca się do Związków, Stowarzyszeń, Klubów i Organizacji w. f. i p. w. i do ogółu społeczeństwa z apelem wstrzymaniu się od zakupu broni, amunicji i sprzętu w. f. pochodzenia zagranicznego, jako czynu wysoce nieobywatelskiego w stosunku do kraju.

Dr. M. ROZEN
 Choroby skórne i weneryczne leczenie zylakow.
 II Alajka Nr. 41, od 8-12 i od 2-8.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Nowości”
 Dziś w sobotę po raz ostatni **Janet Gaynor i Charles Farrell** w filmie **„BŁĘKITNA RAPSOJDIA**
 Od niedzieli 2 b. m. Reż. Reż. humoru
Na dworze Króla Artura
 W rol. gl. **Myrna Loy i Maureen Sullivan**
 Nad progr. Nowy Tygodnik Dźwiękowy Foka i Tygodnik P. A. -a.
 Czytanie **mięso zwłok. Szczęśliwy w złaszech**
 12.30 w rest. **medycyny, niedziela 2 b. m. godz. 12.30 w rest. medycyny, niedziela 2 b. m. p. p.**
BŁĘKITNA RAPSOJDIA
 z **Janet Gaynor i Charles Farrell.**
 Wj. 20.00. „Dla młodzieży dorosłej”

Tabela wygranych Loterii Państwowej.

W dwudziestym dniu ciągnięcia 5-jej klasy 25 polskiej loterii państwowej wylosowano wygrane następujące:

50.000 zł. Nr. 146733.
20.000 zł. Nr. 54395.
Po 15.000 zł. Nr. 44324 142687.
10.000 zł. Nr. 93850.
Po 5.000 zł. Nr. 109598 123315.
Po 3.000 zł. Nr. 24274 44826 67180.
Po 2.000 zł. Nr. 6272 14883 18742 45791 45922 57075 58292 79917 93416 97799 98645 102741 121660 122389 139996 146756 151722 156796.
Po 1.000 zł. Nr. 3769 82004 10414 15853 22926 23616 28684 29264 31794 34942 35080 40193 42387 43584 44174 48166 51444 51848 52369 53175 54611 55123 56672 60998 62856 66084 69042 76355 79961 79685 81063 84578 86291 86008 92226 92477 94228 99859 101654 103712 104620 110200 118203 118351 120668 120973 12585 132246 139995 145554 159238
Po 250 zł. wygraty Nr. Nr.:
 171 83 95 220 28 56 301 464 519 685 734 889 899 1003 166 92 250 55 321 59 434 65 70 515 64 61 88 854 2146 61 87 99 296 364 636 70 91 776 55 91 830 330 208 89 3129 293 303 95 449 510 41 67 94 651 776 915 10 24 31 63 95 859 950 247 46 104 22 87 215 444 75 579 607 38 759 98 99 89 87 48 92 76 87 6005 91 146 71 518 640 74 725 37 59 326 37 83 7049 84 168 267 310 84 511 605 15 51 760 76 800 38 959 8050 66 162 207 304 16 42 436 857 927 9044 144 51 261 83 737 74 620 62 735 41 973 10047 233 96 322 431 43 868 90 11041 120 353 70 480 554 608 24 98 722 914 12027 71 143 284 482 558 688 93 707 28 50 56 961 13052 105 13 257 59

561	89	607	86	14240	55	64	314	512	2,605	74	752	
419	25	56	15098	200	29	87	97	377	432	45	315	45
51	600	68	919	69	949	93	16007	11	60	191	253	400
9	16	61	664	931	99	17253	75	407	501	624	65	731
888	910	15	37	18043	106	254	306	90	91	572	730	
861	951	85	19146	221	84	397	555	76	696	827	12	97
944	95	20211	70	382	432	33	568	660	895	21037		
66	124	82	210	45	330	58	90	479	549	666	800	2264
206	480	86	511	52	605	16	814	49	816	947	23075	70
240	359	518	36	65	649	769	88	936	769	2410	78	
130	35	81	458	544	92	722	63	896	25201	69	92	372
535	611	85	789	853	93	911	91	26116	77	92	376	
447	608	815	88	27038	186	297	323	98	724	57	92	902
85	87	26912	448	625	66	90	99	779	95	861	937	29934
137	72	279	320	478	512	97	636	811	955	3004	113	
30	297	343	747	65	808	12	519	91	918	76	92	679
503	585	610	747	65	808	12	519	91	918	76	92	679
70	76	324	98	552	80	657	746	90	854	921	50	35
86	325	47	55	83	713	827	71	84	93	908	67	34083
170	230	41	438	45	80	97	673	97	204	561	76	99
35013	16	137	216	317	23	74	60	536	62	93	12	73
14	800	33	36042	48	106	41	91	342	346	51	507	13
62	604	60	763	768	90	104	17	37126	29	45	54	53
98	266	70	410	17	28	47	72	572	736	39	801	51
38059	124	50	209	334	75	449	740	99	814	396	63	
103	22	43	61	92	285	358	421	40	67	93	528	84
43	48	805	15	99	902	72	40144	212	96	312	13	458
515	60	76	621	61	843	54	85	41029	42	59	275	313
51	404	584	663	72	706	22	802	67	934	42000	4	287
329	468	518	64	749	99	860	85	88	43241	55	96	520
90	604	23	765	67	879	904	68	44119	21	27	256	464
530	32	41	92	642	48	97	728	42	944	45039	94	120
241	322	97	418	563	653	62	81	85	93	673	86	921
771	819	69	400	52	111	94	215	90	318	432	67	596
73	727	47	82	471	11	35	238	349	405	84	519	3393
85	625	784	879	518	63	48074	79	88	143	221	63	393
565	78	80	90	609	56	70	48	813	45	62	932	53
49002	99	102	202	26	41	77	417	715	514	31	36	675
732	849	50601	90	96	114	25	233	60	91	343	47	84
545	642	714	709	69	91	904	8	36	82	51206	94	332
565	68	73	627	49	778	814	75	916	516	230	239	
58	61	69	484	552	607	724	70	79	812	39	53016	164
231	322	466	518	92	832	43	952	58	81	85	54015	154
55	220	39	336	589	763	738	44	67	810	97	912	61
88	838	135	94	264	431	609	78	89	700	59	82	56917
101	25	66	277	428	42	513	20	59	517	719	919	67
57053	67	155	22	48	221	75	415	83	64	613	67	84
85	92	905	12	45	66	50672	127	68	246	344	511	64
619	72	52	801	954	58	273	137	67	252	57	672	72
71	92	813	78	945	62	60223	31	85	414	83	59	698
171	92	813	78	945	62	60223	31	85	414	83	59	698
45	208	475	876	521	63	678	867	956	62006	125	45	92
203	67	80	462	927	63015	20	91	112	20	186	97	98
590	693	703	9	80	882	59	64040	78	117	256	401	
530	49	1	753	78	808	11	65	65013	30	46	229	67
526	44	645	85	710	820	903	35	91	60104	50	579	87
128	213	26	496	613	26	89	914	40	620	89	52	86

We wtorek 4 października r. b. otwarty zostanie w Częstochowie SKLEP ZIEMIAŃSKI

Sklep będzie zaopatrzony codziennie w świeże i w wielkim wyborze produkty: Ryby żywe, mleko, masło, sery różnych gatunków, chleb wiejski, ciasto domowe, drób, dziczyzna, wędliny wyrobu domowego, konfitury, soki, owoce suszone, miód, przetwory owocowe, cukry, czekolady, ciastka, konserwy oraz wszelkie towary kolonialne **po cenach konkurencyjnych.**

OBSEWA UFRZEJMA.

CHRZEŚCIJANSKA
Pracownia Ram i Opra-
wa Obrazów. II-ga Aleja
nr. 31, w podwórzu.

ZAPLACE
czynsz za rok zgóry za
pokój bez mebli z od-
dzielnym wejściem w II
Aleji, róg Alei Wolności,
róg ulicy Kościuski. Wia-
domość ul. 1-go Ma-
ja nr. 5 - 9. Plebanek.

DOM
składający się z pięciu
ubikacji, z placem du-
żym sprzedam ul. Ho-
ne, Wrońskiego nr. 38.

OGRÓD
z jednym mieszkan-
kiem wydzierżawie. Wia-
domość Rydzka, Aleja Wol-
ności nr. 3/5. 2534

DOM
piętrowy o 22 ubika-
cjach sprzedam róg ul.
Piotrkowskiej i Ogro-
dowej nr. 46. Wia-
domość na miejscu u wła-
ściciela domu. 2334

DOMEK
możliwie w ogródku od
3 - 5 pokoi - kupię w
śródmieściu. Oferty do
sklepu „Gońca” pod
„Kupno”. 1547

DOMEK
składający się z 2 ubi-
kacji i ogródka sprze-
dam lub zamienię. War-
szawska 37, Kaminski.

DOMEK
samodzielny: 2 pokoje
z kuchnią i przedpoko-
jem oraz ogród w ład-
nym położeniu, blisko
szkoły na Ostatnim Gro-
szu, do wynajęcia na
dogodnych warunkach.
Oferty do sklepu „Goń-
ca” pod „1892”. 1563

DO SPRZEDANIA
dom oraz 2 place. Ce-
na przystępna. Wia-
domość ul. Straziacka 27,
Nowak. 2506

CHRZEŚCIJANSKA
Pracownia Ram i Opra-
wa Obrazów. II-ga Aleja
nr. 31, w podwórzu.

ZAPLACE
czynsz za rok zgóry za
pokój bez mebli z od-
dzielnym wejściem w II
Aleji, róg Alei Wolności,
róg ulicy Kościuski. Wia-
domość ul. 1-go Ma-
ja nr. 5 - 9. Plebanek.

DOM
składający się z pięciu
ubikacji, z placem du-
żym sprzedam ul. Ho-
ne, Wrońskiego nr. 38.

OGRÓD
z jednym mieszkan-
kiem wydzierżawie. Wia-
domość Rydzka, Aleja Wol-
ności nr. 3/5. 2534

DOM
piętrowy o 22 ubika-
cjach sprzedam róg ul.
Piotrkowskiej i Ogro-
dowej nr. 46. Wia-
domość na miejscu u wła-
ściciela domu. 2334

DOMEK
możliwie w ogródku od
3 - 5 pokoi - kupię w
śródmieściu. Oferty do
sklepu „Gońca” pod
„Kupno”. 1547

DOMEK
składający się z 2 ubi-
kacji i ogródka sprze-
dam lub zamienię. War-
szawska 37, Kaminski.

DOMEK
samodzielny: 2 pokoje
z kuchnią i przedpoko-
jem oraz ogród w ład-
nym położeniu, blisko
szkoły na Ostatnim Gro-
szu, do wynajęcia na
dogodnych warunkach.
Oferty do sklepu „Goń-
ca” pod „1892”. 1563

DO SPRZEDANIA
dom oraz 2 place. Ce-
na przystępna. Wia-
domość ul. Straziacka 27,
Nowak. 2506

CENY ŻNIZONE.
Fotografie nowoczesna artystycznie wykonana
otrzymać można tylko w pierwszorzędny. Za-
kładzie fotograficznym „STELLA”, fotografie do
paszportów i innych dowodów osobistych na
poczekaaniu po cenach żnizonych. Zakład art.
fotogr. „Stella” II-ga Aleja 33.

DOM
do sprzedania 8 ubika-
cji z dużym placem. Ce-
na bardzo przystępna.
Wia-
domość Rynek War-
szawski nr. 2/3, piwiar-
nia. 2533

DOMU
połowe, 4 morgi ziemi,
pół morgi ogrodu owo-
cowego i krowy sprze-
dam za 15000 złotych.
Tamże potrzebna pod-
rzeczna do szycia. Of-
erty do sklepu „Gońca”
pod „15000”. 2518

SKLEP
z mieszkaniami do wy-
najęcia, także pokój z
kuchnią ul. Narutowi-
cza nr. 263, wiadomo-
ści nr. 184.

SKLEP
do wynajęcia z miesz-
kaniem lub bez ul. św.
Rocha nr. 25. 2513

DO SPRZEDANIA
owocarnia z koncepcją
na piwo i papierosy w
bardzo dobrym punkcie
przy fabryce. Strażak.
Wia-
domość ul. 1-go Ma-
ja nr. 48 u gospodarza.

SPRZEDAM
dom 4-pokojowy z pla-
cem 7-tych metrów. Wła-
dność wieś Kiedryn nr.
67; Antoni Orgański.

PRACOWNIA
gorsetów „Franciszka”
ul. Piłsudskiego nr. 11.

DOM
murowany z placem, pół-
ką z kuchnią do sprze-
dania za 1900 zł. Sta-
ry Listwieno nr. 11, Jan-
kowski. 2507

SPRZEDAM
dom 2-pokojowy z du-
żym placem. Cena prz-
stępna. Oferty do sklepu „Gońca” pod „15000”. 2518

DO SPRZEDANIA
kamienia 4-ubikacyjowa
50 ubikacji - centrum
miasta, dochód 16000
zł. cena 115000 złotych.
wplata 70000 zł. Kame-
niana piętrowa, sklep,
duży ogród, cena 33000
zł. Dom 27 ubikacji, o-
gród, cena 20000 zł. Do-
mek nowy 4 ubikacji, ce-
na 3500 zł. Go-
spodarstwo 19 morg. ce-
na 20000 zł, wplata
10000 zł. Wia-
domość „Renoma”, II Aleja 21.

DO SPRZEDANIA
toaleta mahonowa (an-
tyk) i kredens debowy.
Wia-
domość ul. Koper-
nika nr. 20 miesz. 18,
(obok Poczt) w godzi-
nach od 3 - 5 po poł.

SPRZEDAM
tanio gospodarstwo w
domu nowym, murowa-
nym z budynkami, 2 1/2 mor-
gi ziemi oraz 1 1/2 morgi
ogrodu owocowego na
Wyczerpek Gónych przy
szosie. Wia-
domość u Romana Spałek, 2411

SPRZEDAM
dom 1-piętrowy, skana-
lizowany na dogodnych
warunkach. Oferty do
sklepu „Gońca” pod
„M. W.”. 2505

DOM
do sprzedania. Rynek
Wieluński nr. 2. 2530

SPRZEDAM
tanio 2 samochody i dom
składający się z 3 - 4
mieszkań i ogródka. -
Tam też do wydzierża-
wienia 6 morgi ziemi w
mieście ogrodnikowi.
Wia-
domość u Mickiewicza 52.

SPRZEDAM
siedem mieszkań z du-
żym placem. Cena prz-
stępna, przy ulicy Kie-
drzyńskiej, Wia-
domość ul. Waszyngtona nr. 57.

PLAC
z ogrodem owocowym
ul. Focha blisko ul.
Słaskiej do sprzedania.
Warunki przystępne.
Grabski, III-A Aleja 49.

PLAC
okazyjnie do sprzedania
w śródmieściu przy ul.
P. Marij, Wia-
domość u firmie Seifried, Aleja
Wolności nr. 7.

TANIO
sprzedam platformę lek-
ką. Wia-
domość „Gam-
brinus”, Rynek War-
szawski nr. 7/8. 2508

LUKSUSOWY
wózek sportowy do
sprzedania. Tamże no-
wy garnitur sportowy
oraz damskie palto z
mowce. Aleja Kościuski
nr. 28 mieszkania 3.

MASZYNE
benkenowa i szewcka
łatkowa Singera sprze-
dam. Jasna Góra, igna-
ncy Kot. 1554

POWODU
likwidacji do sprze-
dania wózków. Przepu-
szcza 360 litrów mleka na
godzinie ul. Bratnia 15
w sklepie.

POTRZEBNY
inkasent z kaucją 300
złoty do rozważenia
lemonjady. Narutowicza
nr. 32. P. Zięziński.

POTRZEBNY
osoba inteligentna w
charakterze lektorki i
zajęcia się domem.
Przewidywany jest wy-
jazd 6-cio tygodniowy.
Oferty do sklepu „Goń-
ca” sub. „Lektorka”

POTRZEBNY
do wynajęcia. Rynek
Wieluński nr. 2. 2530

SPRZEDAM
tanio 2 samochody i dom
składający się z 3 - 4
mieszkań i ogródka. -
Tam też do wydzierża-
wienia 6 morgi ziemi w
mieście ogrodnikowi.
Wia-
domość u Mickiewicza 52.

AKUSZERKA
Kolańczyk udziela po-
mocy na miejscu i na wy-
jazd. Dla niezamożnych
ustępstwa ulica Piłsud-
skiego nr. 13/15 naprze-
ci dworca kolejowego.

DEULOGETNIA
wytwarzanie pasty do o-
buwia M. Markowicza
w Częstochowie, Katedra-
lna nr. 20 (dawniej
Straziacka) poleca: naj-
lepszej jakości zaprawe
do podłóg we wszyst-
kich kolorach na wagę
po cenie przystępnej.

KAŻDA OSOBA
stanu wolnego otrzyma
1.000 - 3.000 zł. bez-
wzrotnej zapomogi po-
sóbnej. Szczegóły wy-
słucha Jan Medyński, Mi-
sławice. 1533

CEMENT,
papa, smoła, gips, trzci-
na, gwoździe, drzewczki,
blachy. Katedralna 13,
w podwórzu. 1525

PALTA
i mundurki dla uczennic
oraz wykintne palietka
dla dzieci poleca „Ha-
lina” Aleja Kościuski
nr. 1/5. 1504

MEBLE
nowe i używane wszel-
kiego rodzaju kredensy,
stoliki, krzesła, szafy, bio-
liznarki, tremy, otoma-
nki, kozetki, łóżka, ma-
tace, sypialnia jasna
i lodownia pokojowa
i Aleja nr. 12 Gliński.

50 TYS. ŻŁ.
potrzeba na pierwszy
numer hipoteki domu
dochodowego w Alei.
Oferty do sklepu „Goń-
ca” pod „Hipoteka”.

TANIE ŹRÓDŁO!
Jeżeli pragniesz na-
być po tanich cenach
wszystkiego rodzaju
TOWARY MANUFakturowe
to tylko w firmie
L. LEDERMAN
i ALJ 47.

KSIAŻKI
lecznicze, maszynę Singe-
ra, stolik - sprzedam
zaraz tania ul. św. Ro-
cha nr. 87 mieszkania 2.

STUDENT W. S. H.
udziela profesor języka
niemieckiego oraz niem.
korespond. handl. Aleja
Kościuski nr. 8, m. 40
codz. od godz. 4 - 5.

OGRODNIK
który chce zająć się
sam ogrodem, małym go-
spodarstwem rolnym i
domowym, złoży ofertę
wraz

Ze świata.

(X) Pociągi turystyczne z niespodzianką. W Anglii i Francji przyjęły się w sezonie bieżącym pociągi na wycieczki do nieznanego celu. Udaję się takim pociągami na całodzienną wycieczkę nabywają w kasie bilety, na których oznaczona jest tylko godzina odejścia i powrotu pociągu, niema natomiast nazwy stacji, do której pociąg zdąży. Ogromnym powodzeniem cieszą się te pociągi w Niemczech, gdzie ustalono niskie ceny, tak, iż całodzienna wycieczka kosztuje zależnie od klasy do 10 marek. Koszt jazdy drugą klasą np. na dystans 150 km. łącznie z objazdem w autobusie miejscowości godnych widzenia, wynosi 9 marek. Wycieczki z niespodzianką, jak je nazwano, stały się ogromnie popularne na Zachodzie. Uczestnicy wycieczki nie wiedzą, wsiadając do pociągu, dokąd jada, gdzie będzie kres i cel ich podróży.

Nieoczekiwany wynik

Rozwód, aby nie utracić posady. Jak donoszą z Waszyngtonu, ustawa, znana p. n. „National Economy Act”, ustanawiająca, że wobec bezrobocia nie wolno w biurach rządowych zatrudniać równocześnie męża i żony, pociągnęła za sobą niespodziewane wyniki. Otóż, mnóstwo urzędników i urzędników zawiadomiło władzę, że żyją w separacji z mężami, względnie z żonami. Gdy zaś rząd, podejrzewając, że separacje takie są fikcyjne, robił zgłaszającym się pewne trudności, rzekomi „separacjoniści” zgłaszają się obecnie do sądów z podaniami o rozwody.

Jak widać, Amerykanki wołają rozwód, niż utratę posady.

(X) Fryzura garsonki zanika. Współpracownik londyńskiego tygodnika „Europen” postanowił namacalnie stwierdzić słuszność opinii o zanikaniu fryzury u la garconne. Udał się zatem na dworzec kolejowy Charing Cross i tu zajął stanowisko obserwacyjne. Notował skrupulatnie przez kilka dni ilość dam o krótkiej lub długiej fryzurze. Wynik obliczeń ciekawego reportera potwierdził słuszność opinii o zanikaniu fryzury u la garconne. Okazało się, iż na 300 pań o długich włosach przypada tylko 59 z krótką fryzurą.

Czy wiecie że...

...najdroższym metalem na świecie jest indyjm, którego cena przewyższa dziesięciokrotnie cenę platyny.
...we Francji czas letni ustaje z dniem 2 października po przesunięciu zegarów o północy o jedną godzinę naprzód.
...najtańsze restauracje posiada New York, gdzie za 40 centów można zjeść obiad, usługując sobie samemu.

Tajemnicza Dama

Przekład autoryzowany z francuskiego.
Usiadłam spokojnie na łóżku. Na szczęście miałam już rozwiązane ręce, kiedy kobieta zauważyła rewolwer.
Niedługo powrócił Ludwik, a z nim trzech drabów. Poznałam odrazu jednego z nich to von Kreifeld. Wziął rewolwer, obejrzał go i zwrócił się do mnie: „Skąd pani to ma?” — zapytał. „Miałam te broń cały czas przy sobie — skła małam”. Zaśmiał się: — „Doprawdy?” — i podrzucił browning, który odebrał mi Anglik wczoraj rano w lesie!
Trzeba było szybko działać. Przypuszczałam, że pan nie jest jeszcze z powrotem, bo nie słyszałam żadnego sygnału, zresztą zdawałam sobie sprawę, że nie można zmobilizować policji w jednej chwili. Musiałam sobie sama radzić. Bez wątpienia ludzie ci zabrałby mnie z tego pokoju, a może w ogóle wywieźli gdzie dalek. Miałam jedną myśl: uciekać!
„Kiedy von Kreifeld zorientował się, że udało mi się skomunikować z kimś z zewnątrz, wpadł w nieopisany gniew. Zaczął krzyczeć na moją strażniczkę: „Pani mi zapłaci za to! zrewiduj ją, idiotko! Może jeszcze coś mieć przy sobie!” Steryzyzowana Niemka zbliżyła się do mnie: „Torebka, co pani ma w torbę?” Chwyliła i wyrzuciła zawartość na łóżko. Serce ścisnęło mi się... Miała przez chwilę w ręce...
— Pani tubkę z aspiryną — podchwycił Mac Leighton.
— Tak, właśnie moja tubka...
Betty wytłumaczyła Randallowi tajemnicę aspiryny Bayera i mówiła dalej:
— Zeskoczyłam momentalnie z łóżka, odsunęłam Niemkę i chwyciwszy tubkę, zwróciłam się do von Kreifelda: „Herr, von Kreifeld, mam tutaj sposób zaalarmowania więcej ludzi, niż tego potrzeba, żeby was pochwylić, jak szczerzy w klatce. Browning istotnie nie zjawiał się tu cudem... Wiem o tem, że istnieje tajemne wyjście wprost do lasu, otaczającego park. Widzicie, że znam waszą kryjówkę doskonale. Jest jeden tylko sposób uratowania się, mój panie: opuścić na jedną chwilę pokój. Daję panu trzydzieści sekund do namysłu.”
„Blady z pasji Niemiec pienieł się: To wszystko nie tłumaczy mi, dlaczego w takim razie pozostawała pani tu dobro wolnie, mogąc w każdej chwili uciec. Jakos coś się nie zgadza...
„Nagle natchnieniem kazał mi odpowiedzieć: „Przypuśćmy, panie on Kreifeld, że jestem ciekawa z natury i że to, co mi wspomniała Fräulein o spisku, po dniećmo moje zawodowe zainteresowanie ta kwestją... Miałam poprostu nadzieję, że przebywając w jej pociągającym towarzystwie dłużej, dowiem się więcej szczegółów... Los mi nie sprzy-

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

HUMOR I SATYRA.

Nic nowego.
— Ewuniu, jakże tam było wczoraj podczas twoich zaryczyn?
— Ah, tak jak zawsze!
Dobry sposób.
— Wiesz, moja droga, zdaje się, że miałas jednak rację, zakazując mi picia i palenia. Czytałam tu właśnie o pewnym Bulgarze, który nie pił i nie palił, ożenił się sześć razy i przeżył wszystkie swe żony.
— Nazajutrz na stole stała butelka koniaku i sto egipskich.
W Zakopanem.
— Powiedźcie mi, dlaczego krowy w tej okolicy są tak strasznie chude?
— To z powodu pięknych widoków, krowy pa trzą na nie, zamiast się paść...
Biedne dziecko.
— Czego płaczesz, mój młody?
— Bo... bo tatuś powiedział na mamę „stara kwokko”, a mama na tatusia „głupi ośle”.
— Przecież o to nie potrzebujesz płakać, chłopcze.
— Tak? A przecież jeśli mama jest kwokka, a tatuś osem — to czemu ja właściwie jestem?
W restauracji.
Gość, któremu bardzo szybko podano zamówiony, ale bardzo mały kotlet, mówi do obsługującego:
— Probka jest dobra, może mi pan kazać zrobić ten kotlet z takiego mięsa.
Zachęta.
— Coby pani powiedziała, gdybym panią pocałował?
— To ja panu powiem potem.
Mimowol.
Pacjentka: — „...a gdy bole wołać się wzmagają, udam się do aptekarza.”
Doktor: — Aptekarz nie może dać dobrej rady w takim wypadku.
Pacjentka: — „...i otóż on właśnie polecił mi udać się do pana doktora!”
Sprawiedliwość.
Mały Oleś, syn prokuratora, broni się gorąco

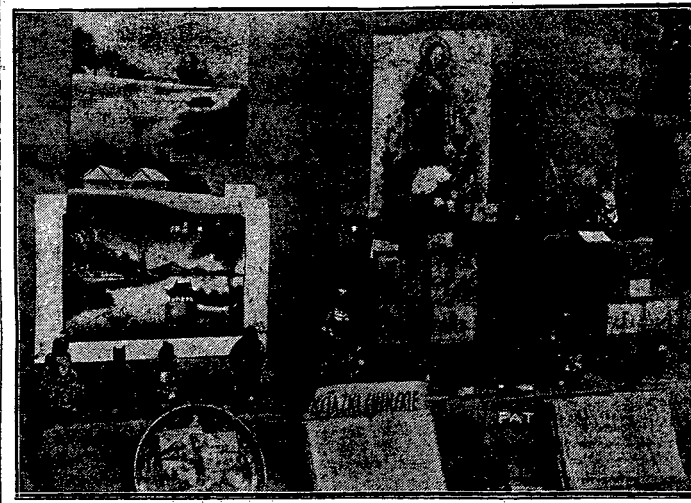
przed obowiązkami odrabiania ćwiczeń szkolnych podczas wakacji.
— Gdy ty, tatusiu, jedziesz na urlop — tłumaczy ojcu — nie zabierasz przecież ze sobą swoich przestępstw.
Przynajmniej szczerza.
— Napisałem do mojej żony, bawiłcej w Krynicę, że zastrzeżę każdego mężczyzynie, który z nią będzie flirtował.
— I co ci odpisał?
— Ze mam przywieźć z sobą karabin maszynowy.

WĘGIEL

Najlepszy kopalnia jak: Flora, Modrzejów, Kazimierz, Julusz, oraz średnich kopalni o wysokiej kalorii, dostarczają w każdej ilości po cenach konkurencyjnych firm „SPOLEM”
Aleja Wolności 41 (dawnej Kościuszki 48) tel. 230.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 2 PAŹDZIERNIKA.
Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.
10'05 Nabożeństwo z Poznania. 11'35 Odczyt 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 „Komunikat meteor. 12'15 Poranek symfoniczny. 14'00 Komunikat rolniczo-meteor. 14'05 Odczyt rolniczy. 14'25 Muzyka. 14'00 Odczyt rolniczy. 15'00 Muzyka. 16'00 Radiotelegonik dla młod. 16'13 Obrzek dla dzieci. 16'25 Muzyka gramof. 16'40 Komunikat Zw. Pracown. Gmin Wjejskich. 16'45 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17'00 Koncert popołudniowy. 18'00 Muzyka lekka. 18'55 Rozmaitości. 19'20 Komunikat o hodowli koni. 19'25 Słuchowisko. 20'00—22'10 Recital śpiewaczy z Wiednia. 22'10 Muzyka taneczna. 22'35 Komunikaty. 23'00 Muzyka taneczna.
PONIEDZIAŁEK, 3 PAŹDZIERNIKA.
11'50 Komunikat meteor. dla komunik. lotniczej. 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Codz.



Wystawa misyjna.

Otwarto w Warszawie w lokalu Kasyna Urzędników Państwowych wystawę misyjną, obrazującą działalność misji katolickich wśród ludów pogańskich. Na szczególną uwagę zasługują zbiory sztuki ludowej poszczególnych krajów egzotycznych. Na ilustracji naszej widzimy fragment dzieła chińskiego-japońskiego z ciekawym obrazem Matki Boskiej, malowanym przez chińską.

przegląd prasy polskiej. 12'20 Muzyka gramofon. 12'35 Komunikat meteor. 12'45 Muzyka gramofon. 13'35 Przegląd komunikacyjny. 14'25 Komunikat gospod. 16'00 Skrzynka pocztowa. 16'15 Lekcja francuskiego. 16'30 Muzyka gramof. 16'40 Odczyt. 17'00 Koncert solistów. 18'00 Muzyka lekka. 19'00 Rozmaitości. 19'20 Skrzynka rolnicza. 19'30 Feljton. 19'45 Prasowy dziennik radiowy. 20'00 Operetka w 3 aktach Fr. Lehara. 22'00 Skrzynka pocztowa techn. 22'15 Muzyka taneczna. 22'55 Komunikaty. 23'00 Muzyka taneczna.

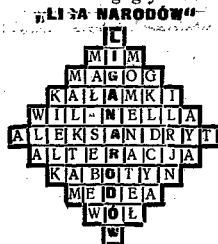
NIEDZIELA, 2 PAŹDZIERNIKA.
10'05 Nabożeństwo z Poznania. 11'35 Odczyt z Warszawy. 11'58 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. 12'10—14'05 Transm. z Warsz. 14'05 Odczyt religijny. 14'25—16'25 Transm. z Warsz. 16'25 Intermezzo muzyczne. 16'45 — 18'55 Transm. z Warsz. 18'55 Rozmaitości. 19'05 Intermezzo muzyczne. 19'25—24'00 Transm. z Warsz. i Wiednia.

PONIEDZIAŁEK, 3 PAŹDZIERNIKA.
11'50 Komunikat meteor. z Warszawy. 11'58 Sygnał czasu z Warsz. hejnał z Krakowa. 12'10 Codz. przegląd prasy polskiej z Warszawy. 12'20 Muzyka gramof. 13'55 Przegląd komunikacyjny z Warsz. 14'00 Muzyka gramof. 14'15 Komunikat gospod. 14'25 Komunikat gospod. z Warsz. 16'00 Skrzynka pocztowa. 16'15 Francuski z Warsz. 16'30 Intermezzo muz. 16'40 Odczyt z Warszawy. 17'00 Recital skrzypcowy. 17'30—19'00 Transm. z Warszawy. 19'00 Odczyt. 19'15 Rozmaitości. 19'25 Komunikat Strażacka Śląsk. 19'30—22'00 Transm. z Warsz. 22'00 Skrzynka pocztowa techn. 22'20—23'30 Transm. z Warszawy.

Szarada sylabowa № 323.

Ułożony „Otello”.
Z poniższych sylab ułożyc 12 wyrazów, według podanego znaczenia. Początkowe i końcowe litery, czytane z góry na dół, dadzą aktualne rozwiązanie.
Sylaby: bo — bu — chi — de — es — ga — gno — gar — i — i — ja — ku — lan — lap — ne — nes — nie — no — o — o — rest — ret — ri — row — rug — tam — tek — tin — to — to — to — tom — tys — tym — zo.
Znaczenie wyrazów: 1. Wywiadowca policyjny. 2. Anatomia zwierząt. 3. Nieznany. 4. Bożek sztuki lekarskiej. 5. Góra, na której umarł McIz-ze. 6. Gatunek małpy. 7. Syn Agamemnona. 8. Instrument muzyczny. 9. Malarz rosyjski. 10. Miejscowość historyczna w Polsce. 11. Lekarz-operator. 12. Głośny plastyk świata 16 w.
Rozwiązanie szarady Nr. 324 nadsyłać należy do Redakcji „Gońca Częstochowskiego” do dn. 5 b. m. przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopercie, że zawiera rozwiązanie szarady.
Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznacza trzy nagrody: 1) powieść jednotomową, 2) powieść jednotomową i 3) pocztówki artystyczne. Nagrody rozdane zostaną drogą losowania.

Rozwiązanie Logogryfu № 323.



Trafnych rozwiązań logogryfu Nr. 323 nie nadesłano.

ja!, trudno! Ale dosyć już tych rozmów, trzydzieści sekund dawno upłynęło...” Widać było, że odetchnął z ulgą słysząc moje słowa: obawiał się najwięcej, czy wiem o planach von Stütza. Nie wątpił, że nie straciłam ani słowa z ich wzburzonej rozmowy. Z drugiej strony uwierzył, że nie wszedłam z całym spokojem w paszczkę wilka bez zapewnienia sobie pomocy z zewnątrz. To też myślał już tylko o własnym bezpieczeństwie. „Heraus! — krzyczał — heraus!”
Wszyscy wypadli w panice i usłyszałam, jak szybko biegł. Von Kreifeld, z rewolwerem w ręce wahał się chwilę przy drzwiach, poczem krzyknął: „Jeszcze się zobaczymy, moja piękna!” I on zniknął za drzwiami.
„Dopałam do drzwi, ale kłuka w nich nie było, a zasuwka znajdowała się z drugiej strony. Nie tracąc czasu przycisnęłam guzik, blok otworzył się i już miałam zejść do korytarza, kiedy nagle, jakby coś podejrzewając, odwróciłam głowę. Von Kreifeld powrócił cicho i stał znowu w drzwiach z rewolwerem, opatrzonym w rodzaj cylindra ze stali, wymierzonym we mnie...
— Tłumik... — dodał Szkot.
— Możliwe... Cisnęłam moją tubkę. W tym samym momencie strzelił, trafiła ją mnie. Huk był nieopisany i kiedy znów spojrzałam, Niemiec zniknął. Miałam jeszcze siłę dojść do lochu, dalej nic nie pamiętam.
I dodała z radosnym uśmiechem:
— Kiedy wróciłam do przytomności, byliście już przy mnie, drodzy przyjaciele...

Randall zwrócił się do Szkota:
— Więc to była owa detekcja, którą usłyszeliśmy...
Zbliżył się do łóżka i ujął Betty za rękę.
— Betty, niedobra Betty... możesz być dumna, żeś nas tak nastraszyła... Ale już koniec z tem wszystkim, prawda?
Uśmiechnęła się z czułością.
— Obiecałam to panu... — Wzięła ze stolika metalową kulkę i pokazując ją mówiła: — Oto, co wyjął mi z ramienia poczciwy doktor: będzie to pamiątka z ostatniej wyprawy agenta B. 24 z Service...
Mac Leighton zaśmiał się:
— Niech pan to sobie oprawi jako broń, panie Randall. To zmusi pewną niefortunną młodą osobę do zrucenia nań okiem od czasu do czasu i odbierze jej chęć do ewentualnego powrotu.
Ale dziewczyna potrzęsła głową i uśmiechnęła wymownie Robertowi rękę.
— Tak... tak — powiedział Szkot obrzucając ich ojcowskią wzrokiem. — Są jeszcze inne radości na świecie oprócz polowania na Niemców, co? — Wszystko to piękne, ale tymczasem nasze ptaszki uciekają jak moga.
Robert chodził zdenerwowany. Wzruszył wreszcie ze złością ramionami:
— Czy to nie może doprowadzić do pasji. Ten komisarz?
— A propoz, powiedźcie i mnie, jak to się stało, że znaleźliście się tylko we dwóch w podziemiach, nje o tem jeszcze nie wiem... — zapytała Betty.
(D. c. n.)